


~~Kat. Komp.~~
589904-
-589927
Mag. St. Dr. III

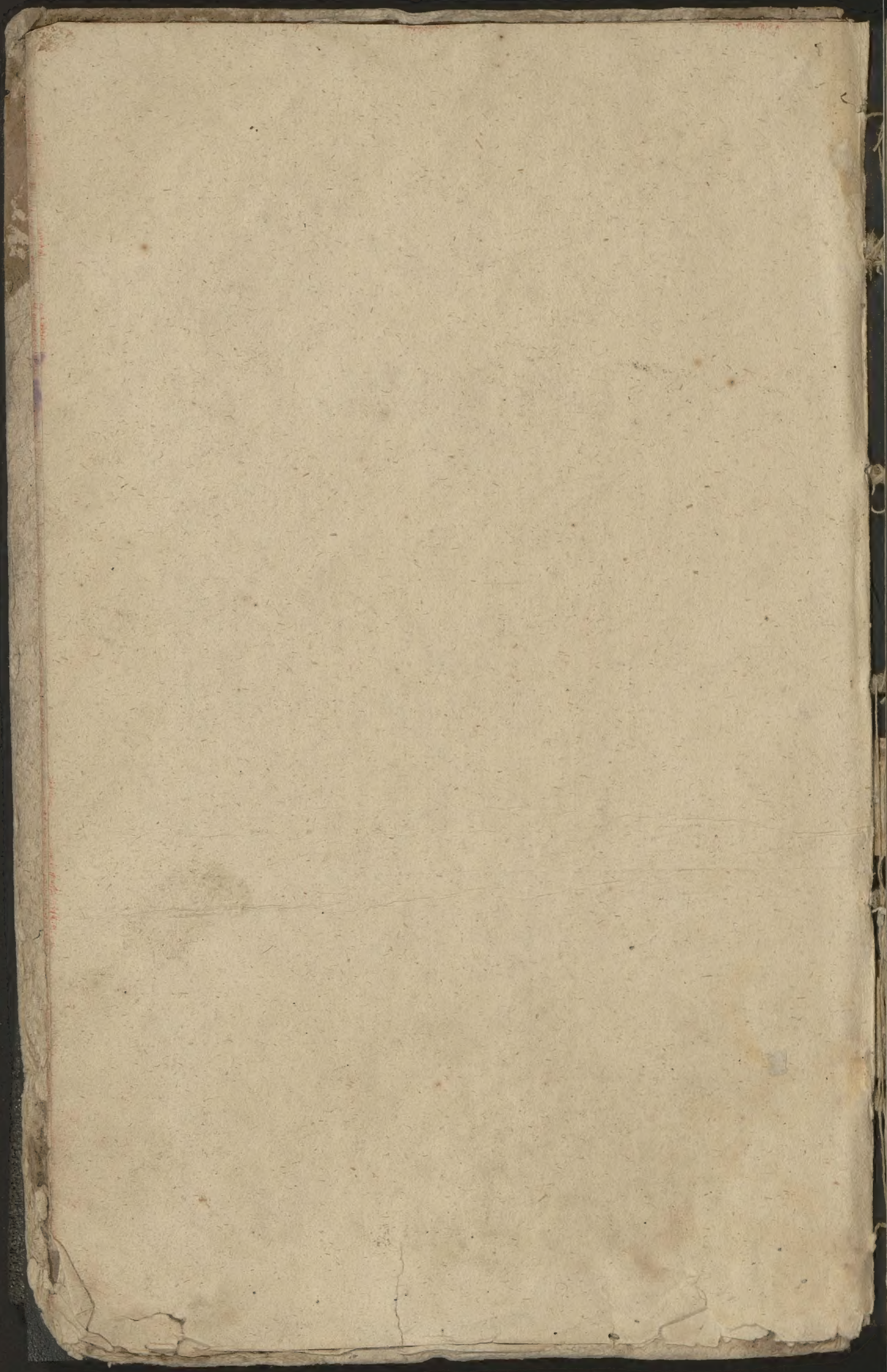

UNIVERSITÄTS-
UND LANDES-
BIBLIOTHEK
BONN



589904-589927

Mac^m St. Dr.

M. S. S. S. S. S.
Bob. L.



D
W
N
P
S
sc

K

P
ke

roicznemi zgodziło się dziełami. Piekna bowiem gdy złoty Aureliusz, gdy
łaskawy Klemens, gdy szczęśliwy Felix, słowem dobrze, gdy Nomina con-
veniunt rebus. Tych tedy pominąwszy, za fundament wspólniejszej Struktury
Familiy ZAŁUSKICH kładę PIOTRA ZAŁUSKIEGO CHORA-
ZEGO RAWSKIEGO, y SPYTKA ZAŁUSKIEGO PODKOMO-
RZEGO także RAWSKIEGO. Ten nie zamknął granic w samym tylko
Wojewodztwie Rawnym dla Wielkich Potomków swoich, aby tylko w
nim pierwsze dziedziczyły Godności, ale je rozszerzył po całym Królestwie
prawnie ZAŁUSKIM czyniąc do wszystkich Honorów. PIOTR nieprzeło-
mana pro fide, lege, & Rege Opoką pod Chorągiew swoją zaciągnął, na
zawsze fortunne dla ZAŁUSKICH sukcesy, aby Im zawsze statecznie
chołdował. Niech mi się wspomnieć godzi IERZEGO, ZYGMUNTA,
ALEXANDRA, MICHAŁA, STANISŁAWA, TOMASZA, ZA-
ŁUSKICH ludzi na Marsowym polu niezwyciężonych, którzy na smo-
kom czuwających na Iabłko złotej wolności, na nieprzyiążnych Tey Koro-
nie, na woiuiących przeciwko Niebu, na cięższe nad Gordyjskie węzły tru-
dności, y dla prawie obumierającej Polski, y iakby w przepaść idącej nieprze-
łomaniemi stali się Bohatyrkami. Niech mi się wspomnieć godzi WAWRZYN-
CA ZAŁUSKIEGO KASZTELANA GOSTYNSKIEGO Pradzi-
da TWOIEGO IASNIE OSWIECONE XIAŻĘ, który w Bellony
ogniach niezwyciężony, w Senacie niekorumpowany Statysta, w interes-
sach różnych Oyczyzny przezorny y niezfatygowany Anthystenes. Niech mi
się wspomnieć godzi ALEXANDRA ZAŁUSKIEGO, nayprzód POD-
KOMORZEGO, a potem WOIEWODE RAWSKIEGO Imieniem
y rzeczą Wielkiego Alexandrá y Wielkiego Dziada TWOIEGO IA-
SNIE OSWIECONE XIAŻĘ, a czyliż nie pokazał się bydl wielkim
gdy na publicznych Seymach, na Senatorskich obradach Marszałkując nie-
raz na Trybunałach Aureo eloquentiae suae torque Rostropnością, Ma-
drością, żarliwością, o Prawa, y Dobro pospolite pociągając do estymacyi tak
rzadkich Talentów do miłości y podziwiania nie tylko Synów Koronnych,
ale też y serce Królewskie, y żeby był złote Saturna w Dom ZAŁU-
SKICH sprowadził żniwa przez złączenie się Connubiali fædere z Sio-
strą rodzoną ANDRZEIA OLSZOWSKIEGO Prymasa Polskiego
Herbomnymi Jego Kofami do napełnionych już Honorami Domowych Bro-
gów OLSZOWSKICH zgromadził ozdoby, y iakby dla wielkiego Wnu-
ka swojego ANDRZEIA po Andrzeiu Prymasie Xiążęcą Mitrę y Kán-
clerską zachował pieczęć. Nie mnieyszy Syn Wielkiego Oycá ALEXAN-
DER IOZEF ZAŁUSKI Wojewoda Rawni godny Ociec TWOY IA-
SNIE OSWIECONE XIAŻĘ, sedł bowiem śladami Oycá swojego do

piernwszego *W*oiewództwá Krzesła, y pó graduśach chorążtwá, Kástellániy
ná nie wstąpiwszy *W*ielkiego urząd sprawował *Senatorá* rostopnymi w o-
brádách sentymentámi *Prává* swobody *Królestwá* utrzymując, y słusna áby
pó *Mársowych* kurżánách, pó zwyciężkich tryumfách przeciwko *Otto-*
máńskiey *Potencyi*, pó wylanych potách dla obrony *Wiáry*, y *Páństwá* *Rzym-*
skiego, gdy się pro víctima z *Herbownym* *IUNOSZEM* sákryfikował.
*N*ie iedná tego *Páná* *Senatorśka* ócierálaby była *purpurá*, iákoż pewnie wię-
kszych *Honorow* godzien był y one záslużył iák wielkimi cnotámi, o których
Mędrzec *Polski* *I. W. IOZEF ZAŁUSKI* *Referendarz* *Koronny* *Syn*
Iego in epitaphio nápiśał *Vix est ulla virtus, quæ in Eo summa non*
fuerit, iáko też męstwem odwágą, & *meritis* in ságo, spráwiedliwościá,
ktorą przedziwnym przykładem będąc *Mársátkiem* *Trybunału* *Koronnego*
administrował, y innymi nieporównánemi w *Oyczyźnie* *pracámi*, ále *On* ná
podobieństwo *Alexándrá* *Mácedoná* *Aliud* *Regnum* *quærens* złożywszy
*W*oiewódzką *Purpurę* w ręce *Królewskie*, *Korony* *chwały* *Niebieskiey* cze-
kájąc w *Chrześciáńskiey* *pobożności* *życia* *śmiertelnego* *dokonał*. *W*yrażíteś
żynymi *kolorámi* *IASNIE OSWIECONE* *XIĄŻĘ*, ná *Prádziádom*,
Dziádom, y *Oycá* *TWOIEGO* *Cnoty* *doskonáłości*, y wielkie w *Kościelę*
BOZY *M*, w *Królestwie*, y *Narodzie* *Polskim* *zasługi*, w *TWOIEY* *Osobie*
zkompendyowane *wszystko* *widziemy* *Tu collecta tenes*, czego się prześle-
wieki nápatrzyły w *Przodkách* *TWOICH*, w *TOBIE* *wszystkich* *Obrázy*,
y ówszem *Ty* *wszystkich* *ieden* *obraz*, z którego káždy *miárkować* *może*, iácy
byli, y iákże *Ich* *dziełá*, ktorzy *CIE* *poprzedzili*, y z których szczęśliwie ná
świát *wydálá* *CIE* *Lucyná*. *Mowily* *by* *wielá* *iásne* *Insuly*, y gdyby otwártymi
swymi *ustámi* *wyrażić* *mogły* *TWOIE* *dziecinność*, ktorą przy *godnych*
Stryjách *Swoich*, to iest przy *IASNIE OSWIECONYM* *ANDRZEIU*
CHRYZOSTOMIE *ZAŁUSKIM* y *S. R. P. Xiążęciu* *Biskupie* *Wár-*
mińskim, y *IASNIE WIELMOZNYM* *LUDWIKU* *ZAŁUSKIM*
Biskupie *Płockim* *ktorą* *przy* *Nich* *do* *pobożności*, *náuki*, y *wśelákiey* *do-*
skonáłości *exercytował*, *Powiedziályby*, iáko *CIE* *też* *sáme* *Insuly* *hianti*
ore *prágneły*, iáko się *cnoty* *doskonáłości* *Biskupie* *inż* *niece* w *Anielskiey*
twarzy *TWOIEY* *wydawály*, y *promienie* *przyśley* *TWBY* *Świątobli-*
wości *wynikály*, *nie* *dosyc* *CI* *było* *ab* *Aureo* *Chrysofthomi* *ore* *zbierać*
Skárbon *mądrości*, y *experyencyi*, którą *przez* *osóbliwą* *mądrość*, y *sta-*
wnych *Legácyi* *do* *Hiszpánii*, *Fráncyi*, *Luzytányi*, *Báwáryi*, y *przez* *Káncler-*
ski *Urząd* *nie* *tylko* u *NAYIASNIEYSZEY* *KAZIMIERY* *MARYI*
Królowey *Polskiey*, ále y u *cálego* *Królestwá* *był* *nápełniony*; *czerpáć* *z*
wielkim *prágnieniem*, *nie* *dosyc* *CI* *było* *od* *I. W. LUDWIKA* *Biskupa*
Płockiego *uczyć* *się* *świątobliwości*, *szczodroblowości* *dla* *Niebá*, *zárliwo-*

ści w opowiadaniu Słowa BOZEGO, słowem: nie dosyć CI było od ob-
dwuch Biskupów ćwiczyć się do rządzenia owieczek Chrystusowych, spo-
bienia się do sukcesywi Płockiej Katedry, którą był także ozdobił I. W.
MARCIN ZAŁUSKI Biskup Arbanenki, Suffragan Płocki, Xiążę
 Sulunskie bezodroblivością ku ubogim, rzadkim przykładem pokory gdy
 ofiarowaney purpury Senatorskiej z godnością Biskupstwa Płockiego przy-
 iąc niechciał, szczególnie pragnąc chwałą y honorem bydź ukoronowanym
 w Niebie. Nie dosyć CI była w Dziedzicznych Mądrości **ZAŁUSCIA**.
NAE Domus bydź polerowanym Athenach, ale też od Stryia trzeciego **I.**
W. FRANCISZKA ZAŁUSKIEGO Woiewody najprzod Czernie-
 chowskiego, a potym Płockiego, Ktory magnas qualitates iakby blizny
 na **TOBIE** wyrąził, y Seraficznym ogniem, ktorym **CIE** już **TERESSA**
 z **POTKANSKICH ZAŁUSKA** Woiewodzina Rawska Matka
TWOJA zágrzała do wśyistkiego dobrego zápalil; nie tak do boku iako do
 Sercá Nayiasnieyszego **IAKUBA SOBIESKIEGO** Krolewiczá Pol-
 skiego oddány, tym bardziej w cnotach y pobożności postępowales zápatru-
 iąc się in sanctiore Nummæ Regium, a iako **IANOWI TRZECIE-**
MU Baranek **ZAŁUSKICH** był do gustu, tak **TWOJA** mlodość **IA-**
SNIE OSWIECONY **XIĄŻĘ** **SYNOWI** **IEGO** **IAKUBOWI**
 pociechą, y ukontentowaniem była, słusna, aby tak eruditum Caput, słusna
 aby przysposobiona do Insuly głowa **IASNIE OSWIECONE** **XIĄŻĘ**
 wypolerowana iakby autum optimum przez náuki, Instrácyę różnych ex-
 peryencyi Státystów, Doktorskim w Stolicy Mądrości Rzymie była uwień-
 czona Ksiąg Laurem, aby nie tylko Polska náśá rzadkie **TWOIE** widziá-
 ła była **Talentá**, ale też głowá **Swiátá** y prym trzymájące w Swiećie **Miá-**
sto Rzymskie, one approbowála. **S. KLEMENSOWI** **I.** pokazał się **Bá-**
ránek żywy strumień wody na págorku dla ochłodzenia w prágnienu **SS.**
Męczennikow wytryskuący, **KLEMENSOWI** **XI.** Herbowny **IL-**
NOSZA ZAŁUSKICH srodze był miły, & toti Curia Romana, kiedy
 słodkie wymowy **TWOIEY** przy promowowaniu interessow cáley Dye-
 cezyi Płockiej, ktorąś miał szczęśliwie rzádzić fluxit ut ros eloquium,
 y toż **Swięte Miásto** podwyższone na siedmiu Gorách zápatrywało się pil-
 nie na **TWOIE** quálitety, modestyá, cnoty, przykłádne życie, rostopność,
 y rádo by było purpureo vellere Herbownego **TWOIEGO** okryć **Bá-**
ránką, żeby **CIE** była miłość Oyczyzny, oczekiwanie Przeświętney **FA-**
MILII ztamtąd niepoćiągnęły. Powróćtes tedy iak w Tryumfie laureá
 Doctorali redimitus, aż zaráz same Honory Godności do **CIEBIE** się
 cisnęły, y gárnęły, y iakby Tryumfátorá, który nápełnił Honorem, y Sławą
 postronne Kráie, zdeninkował Cudzoziemskie áffektá do estymácyi swoiey.

Krakowski Wawel trzy Kapitulne ofiarował Korony, Patusk Dziekań-
ską Prelaturę, Płock Prepozyturę, Sulunskie Xięstwo Mitrę iakby czy-
niąc praefagium, żeś nie tylko miał bydź ustami ukoronowanych Monár-
chów przez Ministerium Kancelerskie, ale też żeś miał zdobić Kościoły
swą Swiętobliwością, one poświęcać, w nich chwałę BOSKĄ promowo-
wać, y Przełożonym w wielu Dyecezyách z Pasterką godnością nád Owie-
czkami Chrystusowymi, iżeś miał bydź Sukcessorem Naydosłowniejszego I. O.
IANA ALEXANDRA Kárdynała LIPSKIEGO Ktory Nayiasnieysze
PANSTWA nam teraz szczęśliwie pánuiące ukoronował, iżeś miał rzą-
dzić tą Xiążęcą Katedrą, pod ktorey strażą Krolowskie konserwują się Ko-
rony, ktora námászcza, y Koronuje Polskich Monárchów. A nie tylko Pre-
latury, Kapituły z swymi Honorami, Godnościami ubiegály się do CIEBIE,
ale też y same Infuły ieście w młodym wieku TWOIM certowały TWO-
IE W spániale przyozdabiać skronie. I. W. BOKUM ná ten czas Biskup
Chełmiński, y I. W. ZAŁUSKI Biskup Płocki ná Koádiutorye fátyg swa-
ich Biskupich CIEBIE obróc chcieli IASNIE OSWIECONE XIĄŻĘ,
ale táśka BOGA, y Swiętey Apostolskiey Stolicy prędko CIE do teyże Bi-
skupiey Godności podwyżsżyła, a widząc więkşą nád látá sposobność do rzą-
dów Pasterkich w Nich CIE táśkawie dyspensowała, y nie dźiw że tak
szczęśliwie, tak prędko w Swiętym Stanie Kápláńskim przez stopnie cnot,
y zasług postąpiłeś, kiedys nie tylko pierwszy raz Báránká niepokalanego
ná lasney-Gorze Częstochowskiey Cudami BOGARODZICY MARYI
ślawney; przed IEY Obrazem ofiarowałeś przy Prymicyách TWOICH, y
inż wtedy wypuściłeś Herbownego ILLNOSZĘ ut inter Partheni; amoris
pasceretur lilia y przed TĄ co nam zrodziła BARANKA ktory głądzi grze-
chy Swiátá SIEBIE, Oyczynę, FAMILIĄ in holocaustum BOGU od-
dałeś, ale też Biskupią Infułę u Nog TEY Páni złożyłeś, kiedy in Pasto-
rem Ovium, Principem populorum chciałeś tu bydź Konsekrowány, y w
Tey Przeświętney Dyecezyi Krakowskiey ktora faustissimè regis & gu-
bernas, y ktorey zaśczytem iest To Mieysce Swięte, Prymicye, Konsekrá-
cyą Biskupią mieć chciałeś, y od Predecessorá TWOIEGO I. O. KON-
STANTEGO FELICYANA SZANIAWSKIEGO initiari consti-
tuisti. O iáká szczęśliwość dla nas była ássystować TWOIM Prymicyom, y
Konsekrácii, y swojemu przyszłemu Pasterzowi usługi náśe sákryfikować, y
iakby Apokályptyczni Stárcowie w białych szátach Thebayskiey Pálmy náśe
przed ILLNOSZEM TWOIM trzymać. Uniżyłeś się był IASNIE O-
SWIECONE XIĄŻĘ Służebnicy Páńskiey MARYI prosząc o szczęśli-
we sukcessá, y szczęśliwe sprawowanie Urzędu Kápláńskiego, y Pasterkiego,
ktora tak CIE wynwyżsżyła, tak uszczęśliwiła, żeś z podźwieniem, y ukon-
ten-

temowaniem Kościoła BOZEGO, y z pożytkiem duś TOBIE powierzonych Biskupstwo Płockie, Łuckie, Chełmińskie, a teraz Krakowskie Świątobliwie, żarliwie rządził tanquam Agnorum Princeps. Y chociaż przy trudney, y ciężkiej Biskupiey funkcyi na Ministerium Kancelarskie od NAYIASNIEYSZEGO AUGUSTA III. byłeś wzięty, do którego to Ministerium, zważymyś TWOIE WYSOKIE przymioty NAYIASNIEYSZY AUGUST II. wezwać Cię pragnął, czego Mu nie pozwoliły ściana, jednakże także interessom Królestwa służył, żeś najmnieyszego punktu in obsequiis nie opuścił, które należały REGI Regum. Zasluzyleś IASNIE OSWIECONE XIAZĘ te wszystkie Honory, y większe których pragniemy, y życzymy przez TWOIE doskonałość, y pobożność. Patrząc bowiem na TWOIE ukladność Anielską, na TWOIE świątobliwość każdy się budować może, zasluzyleś dla TWOIEY szczodroblowości, którą nie tylko przez choyne iakmużny, przez kompassy nad mizeryą ludzką, ale też przez znaczne Fundusze tak erygowanego Seminarium, iako też wystawionego Domu dla osierconych Pánienek w Pułtusku, z prowentami, y znacznymi intratami w Seminarium, aby cnot, y nauk Pałestrę Duchowieństwo miało; w Konserwatorium osierconych Pánienek aby cnotą, kándor czystości intaminatę był zachowany, które tak wielkiego pamiętne Dobrodziestwa obligacyą nieustanną sequentur Agnum quocunq; ierit. A iako kochający nauk, y estymujący uczonych ludzi, Pałac Mądrości przez publiczną Bibliotekę w Warszawie Regia Munificentia fundowałeś. Zasluzyleś TWOIE Sprawiedliwość, kiedyś żarliwym, y między pierwszymi Sędzią y Kommissarzem na ukaranie bezbożności heretyckiey w Toruniu na zemstę krzywdy BOGA, y SWIĘTYCH zasiadałeś, kiedyś na Skarbowym, y Żołnierskim Trybunale w Charakterze Biskupa Płockiego, y Krakowskiego Prezydowałeś y teraz nie zkorumpowanie prezyduieś, kiedyś na Assesorskich Sądach iako wielki Minister, y niesforygowany Dyktator sentencye według Praw, y słuśności dawałeś, zasluzyleś przez osobliwą miłość ku Oyczyźnie, o których Dobro tak w Senatorskich radach, iak w różnych interessach, a osobliwie przez usilne staranie się o uspokojenie Rzeczypospolitey, y do iedności Oney nakłonienie starałeś się, zasluzyleś przez te wszystkie przymioty, które naturą zkoncentrowała w TOBIE, y które w naysławnieyszych y naygodnieyszych znaydować się mogą. Ale dosyć o nich pisali, pisa, y pisać będą w przyszłe Wieki, ia tylko znayglębszą do Nog Pasterskich uniżymy się demissyą veniam supplicuię żem niezdolnie pochwały TWOIE IASNIE OSWIECONE XIAZĘ tu okryślił y niegodną pracę moję w ręce Pańskie ofiarować się ważył, do czego mi łaskawość TWOJA czyni śmiałość, y protekcyą IASNIE OSWIECONEY XIAZĘCEY MCI ku

Zakonowi mojemu cum Voto, áby Herbowny IUNOSZA Przewodniczącego Domu ZAŁUSKICH tanquam Clementinianus Agnus z pągorku Skalecznego Krwią Męczeńską STANISŁAWA Świętego Antecessora IASNIE OSWIECONEY WASZEY XIAŻĘCEY MCI zkrapionego Purpurowe à Collibus Romanis zlewające się wydał źródła, z Runą zaś Wielkonocnego Baráńką ductilia Vitæ stamina w niezámierzone wieki, y lata protrahantur. Ia zaś z najmniejszym Zakonem moim, y z Mieyscem Świętym Iásney Gory Częstochowskiey, Protekcyi Páńskiey się oddając iestem z należytym tanto Principi respektem.

IASNIE OSWIECONEY WASZEY XIAŻĘCEY
MCI PANA PANA y MIŁOSCIWEGO
DOBRODZIEIA

Bogomodlca

y nayniższy Sługa

X. STANISŁAW KIELCZEWSKI
O. S. P. P. E.

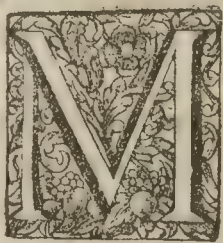


KAZANIE

Salus huic Domui facta est, eò quod & ille sit Filius Abrahe. Luc.

19.

Zbawienie temu Domowi stało się że y on iest Synem Abrahámá.



Metropolia całego Krolestwa Polskiego Krakow, y Prześwietna Dyecezya Krakowska, zchodzona Apostolskimi nogami, Woyciechą, Jácką, y Kápistráną, karmiona mlekiem zbawien-nych náuk, STANISŁAWA Biskupá Swoiego, y Janá Kantego Akádemu tuteyszego Doktorá, wonieiąca tyło Wyznawców Chrystusowych spoczywających w pokoju, niewinności liliami, rozkwitła zwyciężkami Męczennikow pálmami, tak tych, których Tatarska bezbożność dla Chrystusa zámordowała, iáko też y tych, których Relikwie różnymi zprowadzone czasy; *ut pro vallo & muro essent*, dla zaszczytu, y obrony. Y nie dosyć ná tym teyże Metropolii, y Prześwietney Dyecezyi ná- szey mieć w konserwie Monárchow Polskich Korony, nie dosyć Troistą zdobić się tak wielkiey Kápituły, ále też świętszymi Kunegundy, y Sálomey cieszy się y szczyć przed Swiátem. To tedy Stołeczne Miásto, y Dyecezya Prześwietna, która się zaszczycá osobliwością, y nie máłą liczbą mieysc Świętych, Protekcyą Bogárodzicy MARYI Pánny, (iáko wyznał Trzebicki Biskup Krákowski w Ofiarowanym złotym kielichu ná Jásną Górę Często- chowską ná którym te słowá wyrázić kazał: *Andreas Trzebicki Episcopus Cracoviensis ob Salvatam Urbem & Diocesim Cracoviensem ab invasione Turcarum. A D. 1672. ex voto obtulit ad Imaginem, Glaro Montanam*) między inszymi tuteczną Skałkę, ná kto- rey iákby ná Lidyiskim kámienu, złote Męstwo wielkiego Mę- czenniká Chrystusowego wyprobowane było; w wielkim zda- wną miáła poszanowaniu y nabożeństwie, Tę mowię Skałkę,
z kto-

Rev. 49. z ktorey *Egressus est lapis Pastor Israel*, Stoiący niewzruszony przy sprawiedliwości, wielki Filar Kościoła y Ojczyzny STANISŁAW S.

Y pominąwszy tak gromádne ludzi szchodzących się tu ná u-
szánowanie Męczeństwa Jego, y Nayaśnieyszych Monárchow
Pólskich, ktorzy przed Koronacyą; y Iásnie Oświeconych Pá-
sterzow, ktorzy przy wiaźdzach swoich nawiedzaią to miejsce
Święte; przypominę tylko Iácká Sw. ktory w wielkim tę Skałkę
miał poszánowaniu, y w Roku 1221. w dzień STANISŁAWA S.
szedł nawiedzić to miejsce, y pierwszy Cud, ktory się czyta w ży-
ćiu Jego, uczynił, y utonionego człowieka, po utonięciu naza-
jutrz tu idąc, mocą Chrystusową wkrześlił. Y tak ten kámién
nieoszacowany Hyácynth Korony Nászey Pólskiej, od teyże
Skałki pierwszy lustr świątobliwości swojej wydał.

Coż mówić o B. STANISŁAWIE Káźmierczyku, ktoremu
nabożeństwo ku temu miejscu tak łowicie nádgrodził STANI-
SŁAW S. że mu Kościół Skałeczny w Niebo obrocił, y wido-
mie się mu pokazał z Nayaśniejszą MARYĄ Pánną trzymającą
Zbawiciela; o czym tak legenda Życia Jego świadczy: *Błogostá-*
wiony STANISŁAW Káźmierczyk, nie tylko w swoim Kościele
ná modlitwie bezsenne prowadził nocy, y częstokroć Psalterz cały od-
prawował przed lutrnią, ále też y w innych Kościołach, iáko by się
ná Rekreaćie skradał, modlitwy z wysokim rozmyśláním Dobro-
dzieystw Boskich czynił Osobliwie bárdzo często do Świętego Pátro-
ná STANISŁAWA S. Męczenniká y Biskupá Krákovskiego, ná
Skałkę ná Míse Święte, y iníse modlitwy prywatne uczęszczał: ktore
nabożeństwo, y nawiedzenia miejscá tego Świętego kmią z kropio-
wego, y cudámi nstawionego iáko Pánu BOGU miłe były, pokazał
Pan BOG temu w objáwieniu. Bo czásu iednego w dzień Piątkowy
sámemu modlącemu się ná Skałce, ukazała się widomie Nayaśniejsza
Pánná piástująca Syná swego, á zá Nią S. Stánisław Męczennik w
Apparácie Biskupim, z wielkim iných SS. Aniołow Orszakem, te
stowá mowiąca: Gaudeo Fili STANISLAE de insigni tua Devo-
tione ista, quia Me una cum S. STANISLAO Patrono tuo inde-
sinenter prosequeris; ideo tibi dico viriliter age, & esto robustus, te
enim una cum Sanctis meis merces copiosa expectat in Celis, w tym
owo widzenie zniknęło. Co mówić o B. SWIĘTOSŁAWIE
ktora taką miłóścią pałała ku temu miejscu STANISŁAWA
S.

*In vita B.
Stanisłai
Casimiritá-
ni impressa
Cracovia.*

Ingressus.

I. M. I.

S. że y przez śmierć odłączyć się niechciała, ale tu pochowana:
quomodo in vita dilexit, ita & post mortem non est separata

Y dobrze; że na tym Sw mieyscu szukali y Święci Zbawienia
swoiego, bo *salus huic Domui facta est, eo quod & ille sit Filius A-*
brahe. Poświęcił na tym Mieyscu Białochwalnicę prawdziwy
Abraham Pater credentium STANISŁAW S. na część Prawemu
BOGU, która się za czasow naszych do ruiny skłaniała, aby w
niej znaydowali nabożni do niego ludzie, całość dla Oyczy-
zny, zdrowie w kálictwach, a życie w śmiertelnych chorobach y
zbawienie wieczne. *Salus huic Domui facta est, eo quod & ille sit*
Filius Abrahe.

A iako Zacheusz, który się tak ochoczym Chrystusowi stawił,
Dom swoy w Pałac Abrahamowy obrocił, a iako à *Palatio* mo-
wi: *Ecclesiam Domini erexit*, y stał się *Princeps Fundatorum*, a iako
S. Cyprian mowi. Ze się stał Synem Abrahamá: *Filius ergo A* Lib. de O-
brahe, ob fidem & gestorum suffragia, y zupełny odpust odbiera pere & E-
od Chrystusa. *Salus huic Domui facta est.* Tak STANISŁAW S. Cap. 3.
przez poświęcanie tegoż Kościoła pokazał się żarliwym przeci-
wko Białochwalstwu Abrahamem. A że pod Imieniem MI-
CHAŁA Sw. chciał mieć toż mieysce, iakby Cherubiną z ogni-
stym mieczem przy Stolicy Krolestwa Naszego postawił, żeby
żadnych błędow do niego nie przypuszczał.

Za czasow Sw. BERNARDA, że Goffrydus nieiaki Kościół Pr. Augu-
w Fortecę był przemienił, mury tak wielką żalosc wydawaly, że stinus Do-
krwawymi łzami plakały, ktorymi wszystkie zkropione byly, y lera in o-
zmoczone, widziało się krwawymi łzami plakać Białochwal pere Qua-
stwo. Ten Świętszy Zacheusz STANISŁAW Sw. na głowę go dragesimali
poraził, y gdzie ofiary bezbożne białwany miewały, tam Ofiarę pagina 173
Niepokalanego Baranka Sw. Biskup; iak Abraham rad czynił.
Kiedy ja uważam słuchacze, tego Zacheusza do Domu swego
przyimującego Pána, imáginuję sobie prawdziwie Iubileusz,
Spowiada się *Si quid aliquem defraudavi*, iakmużnę choynie ubo-
gim rozdaie. *Eccce dimidium bonorum meorum do Pauperibus*, ieżeli
kogo ukrzywdził ofiaruie się nágrozić w czwornasob *reddo*
quadruplum, y zupełny Odpust od Chrystusa odbiera: *Salus huic*
Domui facta est, quod & ille Filius sit Abrahe. Kiedy się zapátru-
ię y na dzisieysze poświęcanie tegoż Kościoła, mam nadzieię
wielką, że ludzie uciekający się do Protekcyi STANISŁAWA S.

I. M. I.

zaczętego dostąpią Iubileuszu, y mowię słowy Złotoustego
in quadam Chryzostoma: *habes Ecclesiam, Sacrificium quod perficitur, habes*
Homil. cui *Patrum Orationes, habes Spiritus S. domum, Martyrum memorias, &*
Titulus est *SS. Congregationem, multaq; alia que sunt huiusmodi, que possunt*
in S. Pr. A- *te à peccatis ad justitiam revocare.* Zbiegajcie się owieczki do wá-
plu & Eliá. szego Pasterzã, który was do łaski Boskiej poprowadzi, *qui deducit*
velut ovem Ioseph; uprosi wam, że na Sądzie Chrystusowym
Psal. 106. stać będziecie między owieczkami, *posuit sicut oves Familias.* Po-
v. 41 mienione słowã: *qui deducit velut ovem Ioseph* Chaldeyczyk czy-
Psal. 79. ta, *qui deducis velut arcam Ioseph,* który prowadzisz iako skrzynię
v. 2. Iozefã, A Rabinowie powiadają, że gdy Izraelitowie odcho-
dząc z Egiptu chcieli brąć z sobą Kości Iozefã, a że Nil rzekã
na ten czas rozlałã; mieyscã Grobu nátrãfić nie mogli: prze-
mowiła jednã owieczkã, popłynęła, mieysce Grobu pokazała.
Y tak mowi Psalm. *deducis velut ovem Ioseph.* od owieczki poka-
zane Kości Iozefã wyprowadzasz.

Łásnie Oświecony Pasterzu Náš przy zaczętych szczęśliwie Iu-
bileuszu S. z Herbownym swoim Iunosem pokazuiesz Męczeń-
stwa mieysce: *deducit velut oves Familias,* przez tę Pracã poświę-
cãnia tegoż Kościoła, ktorey się ochotnie, y przykãdnã pobo-
żnoścã swoiã, ku Antecessorowi swojemu podziãles *deducit sicut*
oves Familias, y nie inny dzień Honorowi Męczeńskiemu náznã-
czyłes, tylko *Dominicam Palmarum* Niedzielę Kwietniã, áżeby, cá-
ły Kościół Chrystusow palmami zákrzewiony applaudował Ho-
norowi STANISŁAWA S. áżeby zwyciężywszy lud prawowier-
ny, wszystkie złe nálogi, przy tym S. Iubileuszu pod Męczeńskã
STANISŁAWA tryumfował Palmã, y zwycięstwã wiecznego
w Niebie dostąpił. *Salus huic Domui facta est,* áżeby za przyczy-
nã Tego Wielkiego Pasterzã, y Pátronã Krolestwã Nászego po-
święcãjącej łaski dostąpił. Trafiło się Roku 1600. iż ná wielki Iu-
bileusz do Krakowã wielkiej Fãmilii Pánicz przyiãchał, Proces-
sionem nocne z swywoľnã czyniãc kompãniã, y gdy jedney nocy wi-
dział, że *nô somnôq; sepultus* leżał, przychodzi do niego STANISŁAW S.
z ássystencjã Pátronow Polskich, y uderzy Pástorałem w pierśi
wszetechnego Młodzieńcã, prezentując mu Osobę Polskã, uko-
ronowanã ále Mieczami, Dźidami, Strzałami obsypãã, ieczã-
cã, *propter peccata populi mei percussit me Dominus,* Ztrwożonego
tym widokiẽ porwał zá rękę, y do Grobu swego poprowadził,
opisu.

R. Pr. Sta-
nislau Bie-
licki S. I. in
Concionib.
Festivalibus
Concione
pro Festo S.
Stanislai
Ep. & Mar.

I. M. I.

opisując mu ostrey pokuty zbawienne sposoby. Ia przy okoliczności poświęćania tego Kościoła, ná Honor STANISŁAWOWI Sw. przy záczeniu Iubileuszu, ábym was słucháczé do niego iák naylepiey przysposobił, żebyście z Zacheuszem pierwszym Fundatorem Kościołow zbawienie otrzymáli. *Salus huic Domui facta est*, w pierwszej Części Kazania moiego powiem. Iz każdy człowiek iest Kościołem, ná inne Kościoły miłszym Bogu, że w każdym człowieku czci się tá Obecność Boska, która iest więcej osobliwsza, co powinno bydź pobudką, áżebyśmy się strzegli wszelkich grzechow. W drugiej Części, że z Kościołow poświęconych BOGU, wszelkie Błogosławieństwo Boskie, y zbawienie ná nas zplywa, *Salus huic Domui*, y w nich Iubileuszu, który iest wielkim Dárem od BOGA dostępujemy. Do czego dopomóże nam Protekcyá, y przyczyná Wielkiego Męczenniká STANISŁAWA S. że iest prawdziwie Synem Abrahánowym, *Salus huic Domui facta est, eo quod & ille sit Filius Abrahæ*. Y cokolwiek o tym powiem, niech to będzie ná większą część, y chwałę Pána y BOGA moiego, za wielowładną Twoją Interpozycyą *DEI Templum & Exemplum totius Iustitie*, Niepokalánie Poczęta N. MARYA Páanno. Pobłogosławisz mowiącemu *Iáśnie Oświecony Pásterzu Náś*, od ktorego *Benedictio & Claritas*. Poświęćasz *Iáśnie Oświecony Pásterzu* tę Skalkę, którą *immediate* y Funkcyą Biskupią y Ktwią Męczeniá poświęcił był STANISŁAW Sw., niechayże z tey Skalki ná mnie za Błogosławieństwem *Wáśey Xiążęcey Mći* zlewa się *Fons benedictionum*. *Vide enim Agnum stantem de sub cuius pede fons vivus emanat*. Pálec STANISŁAWA S w wodę wrzucony, áby się wody Ręką Iego chlubiły, *flumina plaudent manu Ręką Pásterską Wáśey Xiążęcey Mći* ^{Psal. 97. v. 8.} da obfitość słowom moim podobnie; iák o owym Baránku nápisáno Apoc. 7. *Agnus reget illos, & deducet eos ad fontem vite*.

C Z E S C I.



En BOG który iest obécny wszędzie, y który Máiestátem swoim nápełnia wszystko: *plena est omnis terra Gloria Ejus*. On rownie obecny ná Rynkách, Ulicách, w polách, y każdym mieyscu, czyli Świętym, czyli niepoświęconym

^{Psal. 6.}

B

nym

I. M. I.

nym, czyli uczczonym, czyli podłym. Zkąd mądrze Heraclius; lubo Poganin nasmiewał się z niektórych szlachetnych Mężow, iż się wstydzili wnieść do Jego podłego domu, aby się z nim rozmowili. Y dla tego ná nich wołał aby weszli, że y tam BOG przemierzkuie, *ingredi fidenter eos iussit, nam et hic quoq. Dij habitant Immortales.* Niechciał iednak B O G lubo iest ná każdym miejscu, abyśmy rownym poszanowaniem czcili Jego obecność, y dla tego dwoiákie Kościoły sobie obrał, y poświęcił; iedne abyśmy Mu Część, Honor, y osobliwe ádorácie czynili, drugie, aby w nich zmaza grzechowa, y wzgarda Maještátu Jego nie powstała. Iest tedy wielá mocnych, y skutecznych pobudek, abyśmy się strzegli grzechow; obrazy Pána BOGA, a osobliwie tá, iż ile rázy grzeźemy, tyle rázy profanuiemy siebie samych; ktorzy iesteśmy Kościołem żywym BOGA nášego, y Kościołem, który się nád inne Kościoły podoba; y nád inne Kościoły Mu miłszy.

A któżby mi to dał, żebym ja dziśay przy Poświęcániu tutejszego Kościoła, záżywszy światła iásnego SS. Doktorow, y Pismá: oświecił zrzenice oka wászego, do widzenia prawdy tak potrzebney, żebyście iuż więcej zálic nie potrzebá było. *Nescitis quia templum DEI estis vos.* Mowiliśmy iuż, że BOG iest ná każdym miejscu, ále y to przyznać należy, że ten że B O G może y zwykł, miewać: więcej ná iednym miejscu iák ná drugim; realną swoię obecność, która się bárdziey różni od teyże obecności rowney, y pospolitey. Co nią iáko Wszechmocny wszystko konferwuiąc, iáko niezmierzony wszystko nápełniając, iest wszędzie. Ktoż z nas czytając Pismo S. nie poznał, iż obecność Pána BOGA, którą się cieszył lud wybrány, pielgrzymuiąc do ziemi obiecáney; była osobliwsza. Wszak gdy się rozgniewał dla niewdzięczności tego ludu: mowił do Moyżeszá: *Non ascendam Tecum,* to iest, że BOG záwsze będąc pospolitą obecnością z Izraelitami; groził im, że nie będzie osobliwszą dla ich złości. *Non ascendam Tecum; quia Populus dura Cervicis est.* A będąc BOG z taką osobliwością z ludem Zydowskim; rozkazał wódzom tegoż ludu aby mu wystáwili Tábernaculum do Mięszkania, *facientq. mihi Sanctuarium & habitabo in medio eorum.* Mięszkał ci BOG záwsze z nimi, y iáko wszechmocny rozcinał morze, y wody, y iáko Opátrzny dájąc im Mánę, y iáko Mądry,

I. M. I.

regulárnie rządząc nimi, y iáko Pan stánowiąc im práwá, y iáko Mocny gubiąc y wyrzucáiąc Narody, im nieprzyiázne, y iáko Łaskáwy przepuszczáiąc im winy, y iáko miłościerny przyjmuiąc ich suppliki. Słowem; był osobliwą z nimi Obecnością. A potym jednak wystáwić sobie kazał Tabernaculum. *facientq; mihi Tabernaculum, & habitabo in medio eorum.* Y ieżeli ztąd nie dáie się widzieć że BOG, taką ma Obecność osobliwą, która y nayosobliwsze przewyższa? A obecność taką co z tą emulacie, która Błogosławionych nasyca w Niebie. Y dobrze: iż iá Psálmista łączy *Dominus in templo Sancto suo, Dominus, in Celo sedes Ejus* Psal. 10. Ma BOG Máiestát w Kościołach swoich, áby był opieką, y rá-tunkiem nam pielgrzymuiącym ná tym świecie. Ma y w Niebie áby był nieokryślonymi delicyami Błogosławionym. Y ieżeli Dawid pierwey wspomina Máiestát w Kościele, iák w Niebie. Y ie-żeli o Niebie mówiąc; mówi tylko; *Dominus in Celo.* A o Ko-ściele zaś; *Dominus in Templo Sancto suo:* názywa Kościół Świę-ty, y swoim; Toć wnosić się może, że, Obecność Iego w Ko-ściołach ma co osobliwszego. Których poświęćanie iest, iákby znak przymierza, przez który BOG z námi stánowi, iż miész-kać z námi będzie, osobliwszą Przytomnością swoją: á my Go wzywać, szanować, y Máiestátowi Iego klániać się przyrzekamy. Poświęćáiąc się Kościoły, á przez to Poświęćanie, iákobyśmy się z BOGIEM záslubili. Niby mówiąc; bądź miłościwy Pánie nam stworzeniu twoiemu; á my będziemy ludem twoim, slugá-mi twoimi, Ciebie wielbiąc y chwáląc ná tym tu Mieyscu. Po-święćáiąc się Kościoły, Modlitwami Biskupa, áby miały Przywi-ley, iáko Kościół Stározakonny Ierozolimski, to iest że BOG, káżdego wysłucha, ieżeli dobrze y sprawiedliwie prosić Go, o co będzie. Ile iż większego waloru w nowym Testámenćie Mo-dlitwa, iáko iuż przez zpełnione zasługi Syná BOZEGO, który w Imię swoje proszącym obiecał wszystko. *Adhuc in Nomine meo* Joan. 10. *non petistis: petiti & accipietis.* Y w Imię Iego w Domách BOGU poświęconych błogosławia Kápláni, którzy ten od BOGA ná-dány Przywiley mają. Iż iáko Pismo mówi: *Komu oni błogosła-Num. 6.* *wia, Pan BOG im błogosławi;* Co y Pogánie z przyrodzonego ro-zumu, o Prorokách, y Káplánách swoich to trzymáli. Iáko on Balak Krol, do Balaámá mówił. *Komu ty błogosławiś będzie bło-Num. 28.* *gosławiony; á ná kogo klátwę daś przeklęty zostánie.*

I. M. I.

Jeżeli zaś BOG w Kościołach, które są dziełami rąk ludzkich, taką ma osobliwszą obecność, a co mówić; o Obecności Jego w człowieku, który jest dziełem Rąk Boskich, y Kościołem Zywym BOGA Zywego. *Templum DEI estis vos*, y nie mówi że *Gratia DEI*, ale *Spiritus Sanctus habitat in vobis*. Zkąd się poznaie, że człowiek jest Kościołem, w którym nie tylko duchownie przemieszkiva, ale też realnie Duch Święty rezydencyą swoją założył. A niech mi nikt nie zárzuca, człowieka byđz Kościołem: *In quo DEUS habitat, per fidem, gratiam, charitatem, & dona sua*, bo ja się zgadzam z tych Tłómaczów nauką, dodając; że BOG oprócz tego, że mieszka w nas przez łaskę, mieszka nad to y przez Obecność. Y dla tegoż sami ci Tłómacze Kłówa Páwła Apostoła cytując już nie do koryntow, ale do Rzymian: *Si tamen Spiritus S. habitat in vobis*, iásnie mówią; *Tam Spiritum Sanctum, quam Spiritum charitatis, & gratie, nobis à Spiritu Sancto Communicatum significat*. Y iednym, y drugim człowiek udarowany, y uczczony darem, w nim, y przez łaskę, y przez Obecność przemieszkuię. Nie dosyć Dobrośliwemu BOGU było mieszkać z námi, ale też chciał mieszkać w nas. Rozkazał budować Kościoły aby mieszkał z námi. *Et habitabo in medio eorum*. Chciał aby y w nas miał Zywe Sanctuarium do mieszkania. *Spiritus DEI habitat in vobis*. Zeby mieszkał z námi, dla tego, aby miał rozkoszną z ludźmi społeczność. *Delicie mee esse cum Filijs hominum*. Zeby mieszkał w nas; dlatego, abyśmy mieli życie błogosławione, y każdy z nas żeby mógł mówić z Doktorem Narodów. *Vivit autem in me Christus* Aby do wszystkich náuk Augustyná była: *Sicut non est in Carne, sed supra Carnem, quod facit eam vivere, ita non est ab anima, sed supra animam, quod facit eam beatè vivere; quia sicut vita carnis anima est; ita beata vita hominis DEUS est*.

Pozwala BOG osobliwey swey Obecności, y Kościołom, y ludziom, ale ludziom, nie Kościołom pozwala tego złączenia, przez które w BOGU żyje człowiek. Niech ustąpi Kościół Sálomoná wspaniały, nášzym Kościołom Chrześciańskim; bo w Sálomonowym ofiarował się Bárańek zabity, w nášzych zaś Chrześciańskich, ofiaruie się żywy w Hostyi Sákramentalney:

Nos impendimus veritati, quod illi umbræ tribuebant. Y gdy przyimue człowiek tego Bárańka żywego, który gładzi grzechy swiáta,

tá, przy Komnuni przez przyięcie Iego, łączy się Ciało Chry-
 stusowe, z Ciałem człowiekám; y z Duszą Chrystusową, Duszą
 Człowieką. Zkąd iáko Augustyn mowi: że się w Tegoż Chry-
 stusá, w Tegoż BOGA człowiek przemienia, albo się w niego
 transformuje, iáko náucza Chryzostom; *Non per solam charita-* D. Joan.
Cbr. Hom.
61. ad Pop
Antioch.
Apoc. 21.
tem; sed re ipsâ. Y tak przemieniony, transformowany człowiek,
 staje się niby Kościołem. *Templum non vidi in ea, Dominus enim*
ejus Templum illius est. O! Błogosławione Kościoły poświęcone
 BOGU, w których nas BOG poświęca ná Kościoły żywe, gdy
 się nam dáie w Najsświętszym SAKRAMENCIE, co jest nie-
 skończenie więcej, niżeli żeby nam dawał Skárby, Krolestwa,
 Pánowanie całego świata; bo dáiąc siebie, dáie wszystko, *quomo-* Ad Rom.
8. v. 32.
do cum illo non omnia nobis donavit. Cieszymy się lubo mizerne kre-
 áture, że od BOGA nášego, w Kościołách mu poświęconych,
 odbieramy Dar taki, nád który lubo Wszechmocny dáć nam
 więcej nie może. O! *charitas superexcellens omnia quae potuit fecit.* S. Bernar.
 O! Święci Aniołowie postawcie przy zgromáczeniu tego ludu,
 ná poświęcanie terázniejszy Kościołá, dwie kolumny z drogie-
 go Niebieskiego Száfira, y wyruszyć niezglazowanym chár-
 ákterem. *Non plus ultra;* bo czyliż mógł nam większą miłość
 pokazać BOG Náš, dáiąc ten SAKRAMENT; który nas prze-
 dziwnie przemienia, y poświęca w Kościoły żywe. Ze ten SA-
 KRAMENT nie w iákiej Bazylice najślawniejszej świata, ále
 ná każdym miejscu chce bydz dyspensowany; czyli to w ubo-
 giej Wiołce, czyli w grubego y dzikiego narodu kráju, czyli w
 nieprzystroionym Kościele, czyli w nieprzybránym Ołtarzu,
 czyli w Tábernáculum bez złotá, czyli w Puszce bez drogich
 kámieni; słowem ná każdym miejscu choynie się rozdáie, y o-
 fiarę tę przedziwną zá grzechy nasze przyimuie. *In omni loco* Malach.
Prophe.
Sacrificatur Nomini meo oblatio munda. A to wszystko áby nas ży-
 we, y miłe sobie Kościoły poświęcił, y przemienił.

Y ktoż uważájąc z nas taką miłość Boską nie będzie tych
 sentymentow? Ach! iákoż się mam ná iáki grzech złośliwie od-
 ważyć, któryby zprofanował we mnie, tak śliczny, tak miły Ko-
 ściół, BOGA moiego, Kościół od niego ufundowany, przez
 stworzenie od niego restaurowany, przez odkupienie, od nie-
 go ubłogosławiony, przez Chrztę Święty od niego uzdobiony
 cnotami, od niego zbogácony łaskami, od niego objaśniony

wiarą, od niego poświęcony miłością. Ach! iakże mam się od-
 ważyć na grzech takowy, któryby zepsował we mnie obraz ży-
 wy Moiego Stworcy, obraz naturalny moiego, Odkupiciela,
 któryby wzgardził Maieństwem obecności osobliwej BOGA Mo-
 iego we mnie: któryby zruynował, ściśle złączenie z moim
 Zbawicielem. Y owizem starać się będę przez cnoty Chrześci-
 ąńskie, przez strzeżenie się każdego grzechu, przez pobożność
 przykładną, y wszelką aplikacyą, aby coraz bardziej ten Ko-
 ścioł B O G A moiego był bardziej ozdobiony, bardziej
 uczczony, bardziej miłszy, y przyjemniejszy Stworcy Moie-
 mu. Starać się będę, aby tego Kościoła we mnie fundament
 była Wiara gruntowna, BOGA w Trojcy iedynego; ściągany żeby
 były z Nadziei w obietnicach Boskich, y w oczekiwaniu po-
 mocy z Niebá; Filary aby były z czterech cnot Kárdynał-
 nych, Rostropności duchowney, sprawiedliwości, wstrzemię-
 żliwości, y Mocy. Starać się będę, aby był ten Kościół przyo-
 zdobiony złotem miłości BOGA, y bliźniego; Zeby w tym
 Kościele gorzał ogień pragnienia niebieskich rzeczy, przy oleiu
 miłosierdzia nad nędzą bliźniego, serce nasze niech będzie Oł-
 tarzkiem w tym Kościele, abyśmy na nim, zkruszonym, y upo-
 korzonym affektem ofiarowali ducha strapionego dla grze-
 chow naszych, według słow Psálmisty. *Sacrificium DEO Spiritus*
contribulatus, cor contritum & humiliatum DEUS non despicies. Ma-
ysal. 38. my na sobie obraz BOGA naszego, *in Imagine pertransit homo,*
7. 7. który Syn BOZY reformował Krwią swoją, tylko o to się starać
 należy, abyśmy go nie zeszpecáli zmazą grzechową, gdyż tak ze-
 szpecony obraz, nie tylko zeszpeconym, ale y zepsutym nazywa
 Wielki Augustyn; Co w Retraktacyách swoich wykłada, w iako-
8. Aust. 1. wym sensie nazywa zepsutym: *Non ita quod dixi accipiendum est,*
3. Retr. *quasi totum amiserit, quod erat Imaginis; nam si omnia amississet, non*
10. 26. *esset, quod diceretur. Renovamini in Novitate mentis vestre, & in*
eandem Imaginem transformamini. A iako nie lubię, gdy widzę nie-
 szanowanie, profanowanie Kościołow na ziemi BOGU po-
 święconych, tak tym bardziej starać się będę, aby we mnie po-
 śanowany Kościół żywy, najmniejszy nie ponościł wzgardy.
 Y gdy mi nie jest miło, kiedy się w Kościołach mówią takie sło-
 wa y słyszają, co się sprzeciwiają ich świętobliwości, tym bardziej
 we mnie, ani uczynkow, ani słow, ani myśli takowych nie do-
 pu:

puszczę, które by Kościołowi Żywemu B O G A; co jest we
mnie, nie były przyjemne. *Templum DEI estis vos.*

2. ad Cor.
6. v. 16.

C Z E S C II.



Iáko zpożytkiem wielkim, iż BOG
w nas przemierzkiwa w żywych Kościołach swo-
ich; w których y Obraz swoy postawił, tak też y
Kościoły co się poświęcają przez Biskupow Nay-
przewielebniejszych, nie tylko chciał mieć dla
chwały twoicy, ale też dla dobra, pożytku, y usprawiedliwienia
naszego: Mowiłem nie tylko dla chwały swoicy: bo; *omnia pro-
pter semetipsum operatus est Dominus.* Kościoły bowiem poświę-
cone BOGU, są to małe Niebá na ziemi, wszak Złotousty Chry-
zostom naucza; że Kościół: *Locus Angelorum, Regia Domus
DEI, ac Caelum ipsum.* Prezyduie w Kościołach tenże sam Mo-
narchá, który króluie w Niebie. Tam błogosławi Świętych, kto-
rzy ná otwartą Twarz Jego patrzą, tu Dobrodzieystwy prze-
dziwnemi nápełnia śmiertelnych ludzi, którzy Go utáionego
w SAKRAMENCIE ádoruia. Y nie mnieyszą zátlivość ma o
zprofanowaniu Kościołow, iáko y o zelżenie Niebá, w którym,
że *reperit pravitatem*, dał Ordynáns Wodzowi Niebieskiego
Woytká, áby ogniłym mieczem zemścił się tego nád rebelli-
zującymi Anioły. W Kościele zaś lubo Łaskáwości nieográni-
czoney Zbáwiciel Náš naydobrotliwszy, Ręką własną ukarał
nieśzanujące Domu BOZEGO. *Et cum fecisset quasi flagellum de* Joan. 2.
funiculis, omnes eiecit de Templo. Y tak są miłe BOGU poświęco-
ne Mu Kościoły, iż czytamy, że wielá ich Aniołowie, álbo sam
Chrystus poświęcił, osobliwie Kościół Sw. Michála w Gorze
Gárgánu, y S. Dyonizego nie dáleko Páryżá we Fráncyi, o czym
Gavinus tak pisze: *Biskupi Błogosławionego Dyonizego Kościół, od* Lib. 3. cap. 2. & 3.
Dagoberta Krolá fundowany poświęcić postanowili; Pewien trądem
ospecony od Kościelnych uprosił, áby mógł tamże w Kościele przeni-
cować, y gdy czuwając na modlitwie przestawał, widzi Chrystusa, y
ássystujących Mu, Piotrá, y Ławlá Apostołow, wraz ze Świętymi
Męczennikámi Dyonizem, Rustykiem, y Eleutherem, do Bazyliki
przychodzących. W ięcy białych szatách poświęćania, Święty urząd

odprawił, potym do Trędomátęgo przystąpił Chrystus, y mówił: Ty człowieku mow Biskupom gdy intro do tego Kościoła przyjdą, że jest odemnie poświęcony. Było świadectwo prawdy, uzdrowienie owego człowieka, bo dotknąwszy się twarzy ięgo Chrystus, trąd z niego zdiął, y do bliskiego kámieniá przylepił; który do tych czas, z wielkim podziwieniem dáie się widzieć. Ná ten Cud zádumieni Biskupi, od poświęcánia wstrzymáli się. Ták y pobożni ludzie, Krolowie, Cefarze, z wielkim nabożeństwem toż poświęcánie Domow BOZYCH obchodzili.

Y nie tylko w stárym Zakonie Iákub Pátryárchá, poświęciwszy, y námásiwszy kámień ślub BOGU uczynił, y owo miejsce Kościołem, y Brámą Niebieską názwał. Albo Dawid, który pochwałę odebrał za to, że chciał Pánu BOGU Kościół wy-
 2. Paral. c. 22. stáwić z kámieni: *Quia constituisti edificare mihi Domum, benefici-
 sti, in corde id habens: verum non tu, sed Filius tuus id efficiet.* Albo Salomon, który wielkie kóztá, y skárby niepoliczone łożył, ná zbudowánie y ozdobienie Domu BOZEGO. Dawid bowiem Krol Oyciec Ięgo zostáwił ná wystáwienie Kościoła Ierolim-
 skiego złotá Tálentow sto tysięcy, srebrá tysiąc tysięcy Tálentow, to jest: dwá tysiącá czterykroć Millionow czerwonych złotych, y tylá złotá, ledwo się w cáley Europie znáydzie według Kor-
 neliuszá à lapide. Y tá summa czerwonych złotych táka jest, że gdyby iá przewozić przyšlo, z iędnego miejsca ná drugie, po-
 trzebáby wozow dzieśięć tysięcy, dziewięć set ósmdzieśiát, choćby ná káždy woz włożono dwákroć pięćdzieśiát tysięcy czerwonych złotych, iáko uważa z innymi Drexellius. Nádto wiele drogich kámieni, mármuru, miedzi, y żelázá, po wielkim dostátku; á do Dawidá choynoścjá swojá przyłożyli się Xiążętá Fámiliow Pánowie Izráelscy, y ofiárowáli ná wystáwienie Domu BOZEGO, więcey iák pięć tysięcy Tálentow złotá, srebrá Tá-
 lentow dzieśięć tysięcy, á kámieni u kogo się tylko ználázły dali wśzystko, do skárbu Domu BOZEGO. *Obtulerunt spontè, in ope-
 ra Domus DEI, auri talenta quinq; millia, & solidos decem millia
 (solidus erat sexta untie pars) argenti talenta decem millia, & eris
 talenta decem & octo millia, Ferri quoq; centum millia Talento-
 rum. Et apud quemcunq; inventi sunt lapides, dederunt in Thesauros
 Domus Domini.* Sálomon zaś Syn Ięgo, dał tákże ze skárbu swo-
 ięgo ná ozdobienie wielá złotá, srebrá, kámieni drogich, y ták
 był

był z bogactwami Kościoł BOŻY Ieruzolimski, że przewyższał wszystkie Kościoły prawie, które są między wiernymi. Ściany, stropy, były okryte złotem, że wchodzącym blask przerażał oczy. Oprócz bowiem nieoszacowanego sprzętu Kościelnego, w iedwabiach, y kamieniach drogich, w naczyniach złotych, y srebrnych bez liczby, miało obicia, był okryty blachami szczerozłotymi. Podobał się za to BOGU, tak Dawid, iako Syn Iego Sálomon, bo Dawidá pochwalił. *Bene fecisti, quia constituisti edificare mihi Domum.* Sálomonowi zaś pobożność, y choyność zawdzięczać, ogień z niebá ná ofiary spuścił, y Máiestátem swoim nápełnił Kościoł. Co widząc Synowie Izraelscy, pádli ná ziemię, y wielbili Páná z pokłonem głębokim. Náczytać się, z iaką uroczystością, zwoławszy całego Królestwá, poświęcony był tenże Kościoł, przez tegoż Sálomoná, iako też, gdy go poruinách, od nieprzyjaciół uczynionych, znowu wystawili, Zorobábel, y Nechemias. modlitwami Kápłánów, przy wołaniu, y płaczu, wśzytkiego ludu znowu był konsekrowány.

Y w nowym Testámencie Konstántyn Cezarz, wielkie bogactwá, ná budowanie Kościołów łożył. A osobliwie w Rzymie, y Ieruzalem, gdzie Kościoł Grobu Páńskiego, złotem, y srebrem przykrył, y inni po nim Chrześcijańscy Pánowie, Domy BOSKIE, licznie stawali, y kosztownie stroili, y fundusze ná Kápłány, Zakonne osoby choynie nádali. Słowem po wśzytkich Kátolickich Páństwach wspaniałości struktur, z ozdoby najszacowniejszych Skárbow, poznać stárodawnych, o Honor BOSKI żarliwość, y nieokryśloną ná chwałę BOSKĄ choyność. Lubo złość Heretycka wielá tych Kościołów złupiła, á niektóre zpuściła, y zruynowała. Iako náprzykład we Fráncyi, Kościoły ieszcze od Konstántyná wielkiego wystawione; który według Euzébiuszá: nádałszy wolność po całym świecie budowania Kościołów, pobudził kátolików, że po Miástách, y innych miéjscách, liczne Kościoły stawali, y ná Poświęćanie onych zdáléká się, przykładną pobożnością zchodzili. Tenże Konstántyn wystawiwszy ná Część Świętych Męczenników w Ieruzalem Bazylikę ná Poświęćanie oney, cały Synod Biskupów zgromadzonych w Tyru zaprosił: tak świadczą Doktorowie Kościelni Athánazy, Bazyli wielki, *in Psalm. 114.* Chryzostom *serm. de Encenyjs.* Ambroży *Lib. 1. Epistol.* y pełni się zawiżę Pro. *cap. 60.*

roctwo Izáiasza: do Kościołow nowego Testámentu Krolowie ziemscy przyniosą złoto y srebro, ná Honor y część Chrystusa. Nietylko zaś Konstantyn Cesarz Kościołow wielá wspániało ufundowawszy, z bogáciá złotem, y srebrem, kleynotámi: ále y inni niepolíczeni násládując go szczodrobliwóść podobná ku Domom BOZYM pokazáli.

Między ktorymi Károl wielki gdy dwádzieścia pięć Kościołow wystáwił, Święty Henryk Cesarz gdy więcey iák tyśiąć, álbó wyfundował, álbó ubogácił. Miecysław Xiążę Polski, wprowadziwszy Wiarę Świętą Świątynie teź dla wiernych pootwieráł. Y Kázimierz wielki trzydziści Bázylik wystáwił. Święty Stefan pierwszy Krol Węgierski, gdy Arcybiskupstwo Strygońskie, y dziesięć Biskupstw przedziwną choynością erygował. Święty Otto Biskup, ktory więcey iák dwádzieścia Kłástorow ufundował, y kátedrálny Kościół w Bámbiegu po konflágrácii wydźwignął, y innych ślicznych funduszow poczynił. Słowem nápatrzyć się po całym świecie Kátolickich Pánów, ofiáry BOGU przez murowanie Kościołow poczynione. Zprowádzáno naykosztownieysze mármury z Lidyi, woniejące káżdidiá z Árabi y przednie, y świętne złoto z Peru, bielejące się z Erytreu Perły, subtelne z Frygiy iedwabie, drogie ametysty z Indyi, iskrzące się Dyámenty z Ethiopiy, zieleniejące szmárágd y Tártaryi, naycelnieysze z Gárámantydy kárbunkusy, kosztowne z Azyi Topázy, z Egiptu Aspiże, z Koryntu metalle. Pokázując iż co świat ma naydroższego wszystko práwie BOGU, w poświęconych oddawali Kościołách. Ználi się ná tym dobrze Przodkowie nási, że Kościoły ná to są poświęcone BOGU, áby w nich ná Ołtarzách, ofiarowali Kápláni Báránká niepokálanego, ktory gładzi grzechy światá. Bez ktorych to Ołtarzow, nigdy Kościół prawdziwy nie był, iáko náucza *Theofilaktus & Theodore-*
tus: y inni: tłómacząc słowa Doktorá narodow. *Habemus altare,*
de quo edere non habet potestatem qui Tabernaculo deserviunt. Wiedzieli, że tám się uczemy tego, co do zbáwienia náleży, wiedzieli, że Kościoły ná to się teź poświęćaią, ábyśmy w nich gáśli pokutnymi łzami, ten gniew BOSKI; ktoryśmy zápalili ná innych mieyscách nászymi grzechámi. Y dla tegoż przychodzili do Kościołow poświęconych BOGU, iuż w zálobnym odzieniu, iuż posypáni popiołem, iuż ubráni worem, y przepásáni

ad Heb.
13.

po-

powrozem, upadali pokornie do nog Kápłáńskich, y oblewali ie łzami, czćili całówániem, żadnego nappokornieyszego uczynku nie opuszczáiąc, którym wyrażáli, žal zá grzechy, y prágnienie rozgrzeszenia y odpuszczenia. Y nie tylko to czynili pospoliści ludzie; ále też y naywięksi Monárchowie świata. A osobliwie w tedy, kiedy publiczne grzechy, publiczną chćieli głádzic pokutą.

Było widzieć Cefárzá Theodozyusza, wchodzącego do Bazyliki Medyoláńskiey, w ubogich szátách; gdzie padł ná ziemię, y z płaczem, łkaniem, upokorzonym sercem powtarzał ów wiersz Psálmu Dawidowego, *adhæsit pavimento anima mea, vivifica me secundum verbum tuum* y czochrájąc włosy swoje, oblewał się łzami, y pod czas Mszy Świętey, ná takowey pokucie między ludem zostawał, zamiast tego, co miał ná Tronie siedzieć między Ministrámi, y Dworzánámi swemi. Coż mówić będę o Ludwiku Cefárzu tego Imienia pierwszym; y o Krolu Angielskim Henryku drugim, wzięli ci ná gołe ciało, ieden ostre ciliacium, á drugi wor wzgárdzony, y weszli obá do Kościołów, ieden w Akwisgranie, á drugi w Kántuáryi, stóiąc pierwszy przy drzwiách, á drugi ná koláná upadszy przed Ostarzem, prosili odpuszczenia zá ich grzechy, od tych którzy tám przytomni byli ná modlitwie. A Henryk nádto obnażywszy rámiona, przy obecności ludu; chćiał odbierać od ósmdzieśiát, y więcey Zakonników po trzy dyscypliny.

Ale co większa; że y od niewiernych BOG miał poszánowanie, w Kościele sobie poświęconym; Y czytam w Historii Rzymiskiey, że kiedy Aláricus przyleciał z Affryki, ná ruynowanie Państw włoskich, á podstąpiwszy pod Rzym; wziął go pod moc swoję, y ná kápitolium, w zwyciężkie ukoronował się Laury, dał surowy ordynáns Káwáleryi swoiey, aby rábowáli, palili, y wniwecz obroćili Pánią całego świata, Rzymskie Miásto. Ale oraz żeby mieli respekt, y poszánowanie Kościołom BOGU poświęconym; y tak zá ogłosem Márswych instrumentow biegáli, iák szaloni po mieście, bili, ránili, y krew wylewáli. Ale ná spoyzrzenie Kościołów, iáko morze potykájąc się z skálámi zaráz się cafa náзад, tak y oni pátrzájąc ná poświęcone mury, tánowáli się w dzikości swoiey: *Hucusq; cruentus sæviebat inimicus, ibi tota furendi refrénabatur immanitas, & Captivandi Cupiditas frangebatur*.

zur: taką relacją czyni S. Augustyn. Co większa, że samże Król Aláricus z orężem, y okrutnym rozkazem, y weyżrzeniem broni Bazyliki Świętego Piotra swoim żołnierzom; do ktorey Rzymianie skárby wielkie, iákby do naybezpieczniejszego Portu poznošili, y tám się z dziećmi, iákby do naypotężniejszey Fortecy ućiekáli. O moy BOZE! kiedy też niewierni, grube, y dzikie narody, bárdziej szánowali Tobie poświęcone Kościoły, niżeli ie teraz szánuią wielu złych kátołikow, álbo záiádłych Heretykow. Niewierni w Kościołach BOGU poświęconych, ubezpieczyli wiernym, fortuny, y życia, á chrześcíanie często y Kościelnym rzeczom nie przepuszczaią, y owszem, w tychże Kościołach zabiią Dufze, gorsząc ie, álbo przywodząc do grzechu, ná co ubolewa wielki Prálat Salvianus; *in Templis, in Altaria, in Sacraria DEI, passim omnes Sordidi, & flagitiosi, sine ulla penitus reverentia Sacri honoris irrumpunt.* A iákoż máią ná takich spływac Błogosławieństwá, w Kościołach szczęśliwości, iáko máią dostąpić łaski odpuszczenia grzechow, y miłosierdzia BOSKIEGO.

De Jejun.
Tentat.
Xstian.

Non sunt idonei Intercessores, Domini Contemptores, nec convenienter ad placandum Eum accedunt, nec conciliant Quem offendunt. Słowa S. Cypryana. Piszą o iednym Monárze Perskim, że gdy mu Astrologowie powiedzieli, iż Planety Niebieskie nie poglądaly łaskawie ná niego, kazał w swoim Pálacu Krolewskim wyrobić Niebo, y ná nim Gwiazdy z taką symetryą, że mu się zdaly y łaskawie ná niego poglądać, y szczęśliwe prognostrykować Pánowanie. Rozumniey czynią pobożni Kátolicy, gdy funduią ná ziemi Niebá; to iest Kościoły, y tám wystawiaią Fabryki wśelkiey swey szczęśliwości, y tám BOGA, ktory zadney odmianie nie podlega, *Ego Dominus & non mutator* niby przemieniaią surowego, w łaskawego, rozgniewanego w kochającego, Sędziego w Oycá.

Galach. 3.

A iż to prawdá, że wielkie dobroczynności, łaski, fortuny, zbawienne náchnienia odbieraią prawowierni, w poświęconych BOGU Kościołach, wzywam cię ná świadectwo Rzymie, kiedy około Roku szesćsetnego, nayprzod cię był twoy Tyber zalał, á potym z infekcyi, práwie cię zagubiło ciężkie powietrze, y w tedys się porwał do nowego życia, gdyś się ućiekł z supliką do Bazyliki Liberyuszá, y w tedy przestał biący Anioł, gdyś ty zaczął modlitwy swoje do BOGA. Y ciebie wzywam Polko,

I. M. I.

sko, bo w tę samę godzinę, kiedy się modlił Jan Konárski Biskup Krákowski, w Kościele Iásno Górskim, pod czas samey teyże godziny Zygmunt III. czterdzieści tysięcy Moskwy trupem położył, a dwadzieścia tysięcy do poddania się przymusił. Wzywam y twego poważnego świadectwá Ambroży S. kiedy ná ciebie násłała celebrującego w Kościele Medyolańskim, Heretyczká Cefárszowa, nadworne swoje Gwárdye z ordynánsem, áby tyle zabijać co celebrują z Tobą, lub którzy ássystowali przy Mszy Świętey, których tak przeminiło iedno widzenie Kościoła, y twoią powagą, y lud zgromádzony, że nietylko złożywszy oręż z płaczem Chrztu prosili, ále też z nieprzyaciół obrońcami się stali, iż ieżeli by nie szánowała Kościoła, że też Cefárszową mieli ártakować w Páłacu. *Venerunt cum armis, & circumfusi* ^{Epistol. 33. ad sororē.} *occupaverunt Ecclesiam, qui enim venerunt ad Ecclesiam, Defensores habeo, quos hostes putabam, Socios teneo, quos adversarios existimabam.* Są słowa Ambrożego Świętego.

Mędzy innymi Dobrodzieystwy, ktore odbieramy od BOGA w Kościołach Iemu poświęconych, osobliwsza iáská, y Dobrodzieystwo, Iubileusz Święty. Przez ktory iák byśmy się národzili BOGU, gdyż nas ten Iubileusz uwalnia od winy, y od káry. *Vocabis remissionem, cunctis habitatoribus terre, Ipse enim est Iubileus.* ^{Lev. 25.} Przez Iubileusz stározakonny, ktory był Rok Święty, to iest Rok poświęcony BOGU, wszyscy słudzy uwolnieni byli od władzy Pánów swoich, wszystkie Possessye, y Dobrá, státecznie iuż przedáne, mogły się odkupić, y wrocić do Działczow swoich, przez oddawanie pieniędzy. Ten Iubileusz w kwádrágezymę terážniejszy zácząty, przykładnym nabożeństwem Iásnie Oświeconego Pásterzá Nászego, Świętzym, y lepszym sposobem, między innemi osobliwszymi Przywilejami, dáie nam tę moc w Kościołach BOGU poświęconych, iż się do dawnego dziedzictwá wrocić, y z Poddánstwa czárta, czyli służby uwolnieni byđz możemy. *Omnia in figura contingebant illis,* mowi Apostól. ^{I. ad Cor. 10. v. 11.} Kto kolwiek dopuścił się śmiertelnego grzechu, przedał był Krolestwo niebieskie, á bárdzo zá máło; zá momentálną ućiechę, *pro nibilo habuerunt terram desiderabilem,* náwet przez káždy grzech powszechny, do czasu oddaleliśmy się od Niebá, zá co czyli ná Mieśiąc, czyli ná Rok, czyli ná dwa, czyli ná więcej álbo mniej spráwiedliwość BOSKA, dekretuje nas ná Męki czyścowe, gdzie się

I. M. I.

- Mat. 5. 1. się wypłacić powinniśmy do ostatniego chłera; *Non exies hinc, donec solveris ad minimum quadrantem.* Zostawił tedy B O G, y Człowiek Zbawiciel nasz, dwa klucze Piotrowi; *Tibi dabo claves Regni celorum.* Ktoremu polecił, aby pisał owieczki Jego, a w Piotrze następcom Piotrowym, a Namieśnikom swoim Rzymskim Papieżom Biskupom uniwersalnym, całego świata, mówiąc. *E. go vobiscum sum, usq. ad consummationem seculi.* Z tych kluczy jeden jest klucz Spowiedzi świętej, na odpuszczenie grzechow, a drugi klucz na odpuszczenie, doczesnego w pokucie karania, y dosyć czynienia, to jest przez odpusty, a osobliwie przez Jubileusz Święty. Y iako w domu nie każdy do skarbku idzie, y bierze co chce, ale jest szafarz co innym wedle potrzeby rozdaje, iako Pan mowi: *Wierny sługo, y mądry, ktorego Pan postanowił nad częścią swą, aby im dawał obroki czasów swoich po miarce Psenicy.* To jest wedle potrzeby każdego, y skłonności jego. Tak w Kościele BOZYM postawił BOG Piotra, y następcom Jego, aby temi kluczami według potrzeby naszej otwierali, *quidquid solveris super terram, erit solutum & in Calis.* Odsyła nas Ojciec Święty Następca Piotra, y Namieśnik Chrystusa do rozgrzeszenia Kápláńskiego, za należytą skruchą, y pokutą, po odpuszczeniu grzechow, y na przeiednanie gniewu BOSKIEGO, y dostąpienie łaski. Sam zaś przez ten wielki y Święty Jubileusz, gdy wypełniemy kondycje náznaczone od niego, dáruię nam doczesne karanie, y pokuty surowość, ktore Pan BOG po odpuszczeniu grzechu na Spowiedzi, zachowywa, y wyciąga. Taka bowiem była od Oycow Świętych postanowiona miara, iż za każdy grzech śmiertelny, raz popełniony, miał mieć pokuty grzeszący siedm lat; to jest aby codzień okrom Niedzieli pościł, tyle, a tyle modlitew mowił, przed Kościołem siedział. a Przenayś: Tájemnic Ostarza S. chyba przy skonaniu nie używał, y inne mortyfikacye, y cierpienia sobie zádawał. Kto tedy wielą, y bez liczby grzechow popełniał, y one powtarzał, iako by wielą lat tej pokuty, y dosyć uczynienia urosło każdy niechay uważy. A iezeli Kościół Chrystusow prawdziwy, y Święci Oycowie około tej sprawiedliwości tak są surowi, a coż Pan BOG ktorego sprawiedliwość jest zupełna y dostateczna? pewnie daleko więcej za grzechy karania tego doczesnego, y tu na ziemi, y w czyścju po śmierci dąć, iako Pismo S. mowi. *Sprawniedliwy Pan Sprawniedliwość*

I. M. I.

wość kocha, y ná drugim mieyscu *Ták wielá mu daycie Męki, iák* Apos. 13.
wielá záżył roskoſy. Teraz tedy przy wielkim y Sw. Iubileuizu,
 przez klucze z niebá Piotrowi, y Nástępcom Iego powierzone,
 stáiemy się Dźiedzicámi *Coheredes Christi* Krolestwá niebieskie- Aktor. 3tio.
 go, *revertatur homo ad possessionem suam.* Levit. 25.

Wchodził do Kościoła Ierozolimskiego Piotr Sw. pierwszy
 Papież, z Ianem Apostołem, áż oto ieden ubogi, ktory był od u-
 rodzenia swego kulawy, y ktorego codzień nošili przed drzwiko-
 ścielne, *quem portabant quotidie, ad templi portam, que dicitur spe-*
ciosa, prosi ich o iáłmużnę, ách! ubogi káliko! przez moc Cu-
 dow wielkich, Piotr Święty, zátwardziáły náwracał Zydow, zá-
 ślepionych ošwiecał Pogánow, y iednym cieniem swoim rózne
 leczył niemocy, y czemuż go ráczey o zdrowie nieprošisz? Lecz
 ten zástárzáł w kálictwie mizerak. nie myšłł o tym, tylko żeby
 był co wzięł od nich, iednak Piotr S. dał mu większą iáłmużnę,
 o którą on nie prošł, to jest zupełne zdrowie *In Nomine IESU*
surge & ambula. Uważa to Pictaviensis, y powiáda, że ten káli-
 ka, ták był zástárzáł w niešczęśliwości swoiey, iż nie myšłł o
 uzdrowieniu, tylko o iáłmużnie. Ey! ludzie, ktorzyście chro-
 máli w drodze Przykazań Páńskich, ktorzyście chodźli *vias non*
bonas, drogą niepráwošci, ktorzyście często iák kuláwi upadali,
 w nieczyštošci, w piáńštwá, w niespráwiedliwošci, y inne grze-
 chy, y nie myšliliście o niczym, tylko o doczesnych rzeczách, á-
 by się wam ná tym šwiećcie wszystko dobrze wiodło, Oto nástęp-
 cá Piotrá S. BENEDYKT Papież, y iuż nie Ian, ále ANDRZEY
 chyba by Ian od iálkáwošci, *Iáśnie Ošwiecony Pásterz Náš,* wo-
 láł ná was, y káždy z osobná mowi, *Respice in nos,* porzuć nie-
 wolnicze káydány, *funes peccatorum,* ktore cię zwiázáły, y w nie-
 wolą czártowšką oddały, abys się postrzegł, y ná wolnošć Synow
 BOSKICH wyszedł, *surge & ambula.* Mowiá w osobie Piotrá, y
 Ianá, Ey grzeszniku! łatwiey ci teraz porzuć niepráwošci, te-
 raz pokutá łatwieysza, bo widząc tylá pokutuiących ludzi, wi-
 dząc tylá nabożnych, y náwracájących się šzczerze do BOGA,
 pobudź się y ty, do šczerego żalu, łatwieysza teraz pokutá,
 gdy złošć ieszcze nie zástárzáła. rána ieszcze gángreny nie ma,
 y czas potemu zbáwienny. *Ecce nunc tempus acceptabile, ecce nunc* 2. ad Cor.
dies salutis. Czárt też ieszcze ták was mocno nie trzyma y iá 6. r. 2.
 twiey go ošłabia, modlitwy, łzy, wzdychánie, ták gromádno do

I. M. I.

Królowa ludzi zchodzących się. A coż mówić o Dobrotliwym Oycu naszym Niebieskim, który iako marnotrawnego syna, chce cię miłośniwie przytulić do siebie. *Psalm. 102.* *Quomodo miseretur Pater Filiorum, misertus est Dominus omnibus timentibus se, quia ipse cognovit figmentum nostrum.* Nicodwłaczay daley nawrocenia twoiego, aby ci się co gorszego nie trąfiło. *Ne deterius tibi contingat,* bo gdy odwłoczyć będziesz pokutę, albo dostąpiwszy jubileuszu św. powrócił się do dawnych nałogów, stając się nieprzyjacielem duszny będzie, y sposobow szukać, aby cię potym mocniej pilnował: o co upomina Ieremiasz Prorok. *Tren. 3. v. 7.* *Circummedificabit adversum vos, ut non egrediamini, aggravabit compedes vestros.* Pośtanowił BOG nie tylko liczbę żyjących ludzi, policzył ich słowá, ich kroki, myśli, uczynki, á tá liczba nie przejdzie granic swoich. *Sap. 11.* *Omnia in mensura & pondere disposuisti.* Zkąd idzie, iż BOG determinował liczbę, iaką ma znośić grzechow, á gdy się tá liczba zpełni, zwykł Tenże BOG nasz, albo śmierć zsyłać, albo odrzucać od siebie, iako synow zguby wieczney, *illud sentire nos convenit, tam diu quemq; à DEI patientia sustinere, quam diu nondum peccatorum suorum terminum finemq; compleverit: quò consummatò eum illicò percuti, nec ullam illi veniam reservari* mówi wielki Augustyn.

Czytamy w Ewangelii że Pan I E Z U S trzech umarłych wskrzesił, dwa wskrzeszenia nie bardo Go zfatygowały, żeby był wskrzesił corkę Iáiera, tylko mówił *non est mortua sed dormit.* *Matth. 9.* Zeby był wskrzesił Młodzieńcá z Miásta Náim, dotyc Mu się było mar dotknąć *& resurxit qui fuerat mortuus,* ále kiedy miał wskrzesić Łázará, który figurował zastárzalego grzesznika, nim go wskrzesił, wprzód się zturbował, płakał, y głosem dużym wołał *Iazare veni foras.* *Luc. 7.* Nie dziwuycie się mówi Święty Augustyn że fatygę pokazał w wskrzeszeniu Łázará, bo to uczynił pokazując, iak iest trudno powstać, kto odwłoczy pokutę. *Difficile surgit quem moles consuetudinis premit.* O moy BOZE! iak się dziwuję szaleństwu ludzi, że w tak wielkim Interessie zbawienia gdzie idzie o Duszę, o wieczność, odkładają pokutę przez opuszczenie jubileuszu, albo pod czas jubileuszu nie szczerze ją czyniąc. Y gdy łatwo wypłacić się z długow swoich mogą, y uniknąć káry wieczney przez szczerą Spowiedź, y doczesney tu, lub w czyśćcu w mękách wielkich, záżywszy skárbu Apostolskiego, w

kto-

I. M. I.

którym są złożone zaślugi IEZUSA Chrystusa, y Świętych Pán-
skich, albo się nie stáráią, albo leniwie czynią. Dla czego woła
ná nas w Osobie Piotra, Najswiętszy Oyciec nasz Benedykt te-
go Imienia XIV. y Iásnie Oświecony Pásterz Náś w Osobie Iana,
respice in nos. Używay grzeźniku tego skárbu, do którego ci o-
tworzyły klucze Piotrowe *Claves Regni Caelorum.* Uczynń szczerą
z prawdziwą obietnicą poprawy Spowiedź, ná wykupienie się od
wieczney niewoli, bierz bogáctwá zostáwione z zaślug Syná BO-
ZEGO, y Świętych Pánskich, bó z niemi masz cząstkę, y z ich
wyślug doczesnych intraty ná wykupienie się od káry ná ciebie
zplywáią, á pokornie wyznaway, *Wierzę w ucześnieństwo Świętych.*
Wołaią y Spowiednicy, których żarliwy Pásterz, w sámych Krá-
kowie więcey iák ná Trzystá náznáczył, *respice in nos,* mamy wła-
dzą rozgrzeźać od naywiększych grzechów, prágniemy, ábyś
śáski poświęćáiącey, y uwolnienia od káry, y od winy dostąpił,
respice in nos. Sam Indult Iubileuszowy nákázuje, áby ci pokutę
śáskáwszą, śátwieyszą, zbáwiennieyszą, y bárdziey zdolnieyszą
náznáczáć, *respice in nos.* Ey grzeźniku! pámiétay ná to, że wie-
lu byío ná Iubileuszu w Krákowie, których teraz nie máłz, y nie
będzie, bo iuż się przenieśli do wieczności. Nie spuszczaý się ná
to, że możesz drugiego Iubileuszu dożyć, ále teraz wrocć się do
Dziedzictwá Twoiego Niebieskiego, *revertatur homo in possessione
suam.* Okup się z niewoli czártowskiej, opłáć się z káry docze-
sney, czyli ná tym, czyli ná támtym świećie tobie zgotowáney.
Zrzucć z siebie więzy, które cię krépowały do tych czas, ábyś był
policzony w wolności zostáiących synów BOZYCH, *Surge &
ambula.*

Kiedy Pan IEZUS poświęćił Dom Zacheusza ná Kościół, y
nádał tam Iubileusz Wielki, y przyczynę tegoż Iubileuszu po-
wiedział, iż Zacheusz był prawym Synem Abráhámá *Salus huic
Domui facta est, eo quod & ipse Filius sit Abraha.* Przy Poświęćaniu
tutecznego Kościoła ná tym mieyscu, ná którym STANISŁAW
Święty, był poświęcony, przez krew Męczeniá, y ná którym po-
święćił był, tenże Męczennik Bálwochwálnicę ná Kościół BO-
GU Práwemu, mieycie nádzicie wszyscy naboźni, do tego wiel-
kiego Męczennika, że wam ziedna u BOGA nie tylko zdrowie
przy wszelkich szczęśliwóściách, ále też y dostápienie zbáwie-
nia śáski poświęćáiącey, y teráznieyszego wielkiego á Świętego

I. M. I.

Iubileuszu. *Salus huic Domui facta est.* On bowiem nie tylko był Prawym Synem Abrahámá, ále też Iego żywym obrazem, przez co sobie wiele zasłużył u B O G A: *cò quòd & ille Filius sit Abraha.* Iáko bowiem Abrahám był Oycem wszystkich wiernych, *Pater omnium credentium,* tak Święty STANISŁAW, kiedy oziębła była w Polfcze Wiára, kiedy Krol, y lud rozpuścił się, y prawie *in vias Gentium* poszedł, STANISŁAW Święty ná potwierdzenie Polakow w Wierze Świętey, y ná obronę Dobrá Kościelnego, umarłego trzéchletniego wkrześlił z podziwieniem całego świata. Więc ktorzykolwiek zbawienia przy poświęcániu tego Kościoła szukacie, *Attendite ad Petram unde excisi estis, attendite ad Patrem Vestrum Abraham.* Ná tey tu Skálce poświęconey Krwią Męczeńką, błagaycie zágniwanego B O G A, przy tym Świętym Iubileuszu. Ná tey Skálce, ná ktorey się Niebu urodził STANISŁAW Święty, y pierwszym Męczennikiem Krwi Polskiey, szczepem osádzonym w Chrystusie został ten Szczepánowski Przebłogosławiony, y stał się Oycem naszym Abrahámem. Ná tey mowie Skálce upadł ten kámiień drogi, áżebyście przez Protekcyą Iego powstawáli z grzechu. Proście dzisiay gorąco BOGA, ábyście się stáli, z nim uczestnikami Chwały Niebieskiey. Chciał BOG wynieść Abrahámá, dáie mu iedną literę z Imienia swojego *Iehowa*, iuż nie nazywa się Abrahám ále Abrahám, y został Abrahám Oycem wszystkich wiernych. Wnosi CHRYSTUS Piotrá, będąc sam Opoką, *Petra autem erat Christus,* dáie Piotrowi od opoki Imię, *Tu es Petrus,* y zostaie Piotr S. pierwszym Papieżem. Chciał BOG y naszego uwielbić STANISŁAWA, y przyjął Go do Herbu swego, Herb Chrystusow Krzyż, y STANISŁAWA Krzyż. Herbowny STANISŁAW S. samego Chrystusa, *de Sternmate Christi.* Obádwáy Krzyżem się pieczętują. CHRYSTUS nazywa się Skálą, *Petra autem erat Christus,* STANISŁAW Skálą, *Egressus est*
Gen. 49. Pastor lapis Israel, státeczny iák kámiień przy sprawiedliwości, przy Honorze Chrystusowym, *Attendite ad Petram unde excisi estis, attendite ad Patrem Vestrum Abraham.* Abrahám Pátryarchá dwie heroiczne Dzieła, y dwie ofiary przedziwne, iákby iákí Káplán BOGU swojemu uczynił, rozkazał mu BOG, áby wygnał z Domu swego Syná kochanego Izmáelá, y gdy on się mógł spodziewać, że te niesłuszne, á dopieroż żeby niemowić, że niesprawiedli-

eliwe pretenzje Sary *Ejce Ancillam, & Filium eius*, usłyszał od Gen. 22.
 BOGA nie tylko aprobacyą onychże, ale też rozkaz do wypeł- 7.10.
 nienia usłyszał *audi vocem eius*, y musiał wygnąć z Domu swego
 Syna w młodziusinkim wieku, y Syna wielkiej nadziei. A gdy
 BOG postanowił, probować posłuszeństwa Iego, przez ofiaro-
 wanie Izááká, zabicie, y z palenie, chciał pierwey probować go,
 przez wygnanie Izmáelá, áżeby mnieysza ofiará uczyniła drogę
 do większey. Ale Abrahám będąc przedziwnego posłuszeństwa,
 z równą pobożnością wypełnił obá rozkazy, iednakże o wygná-
 nie Izmáelá był żałowny, *durè accepit hoc Abraham pro Filio suo*, *ibid. 7.11.*
 STANISŁAW S. iako drugi Abrahám, chętnie ofiarował Izáá-
 ká, to jest Duszę Swoię, za Honor BOSKI, za krzywdę owieczek
 swoich, przez co pokazał miłość Pasterkę, y Oycowką, *Maiorem*
charitatem nemo habet, quàm ut animam suam, ponat quis pro amicis su- *Joan. 15.*
is. Ale kiedy mu wyganiac przyшло przez klątwę z Domu Boże- 7.13.
 go, od ofiar Páńskich, złośliwego Boleśławá, to go bolało, to drę-
 czyło, że go inszym sposobem, żarliwym swoim nápomnieniem
 nie mógł náwrocić, iednak y ten za Protekcyą STANISŁAWA S.
 w wielkiej pokucie, y świętobliwości życia dokonał, w Karynty w
 Klastorze Benedyktyńskim Ofsyak nazwanym, y został przykła-
 dem prawdziwym pokuty S. dla Monárchow wśzystkich, *etia Fi-* *Pr. Gleas-*
liu Ancilla, faciam in Gentem magnam. Oddał Dziesięciny S. Pátry *senbergius*
 árchá Abrahám, kiedy Kapłan Melchisedech, pozwyćiestwie Ie- *Abb. Offi-*
 go, ofiarował chleb, y wino. STANISŁAW S. przy Ołtarzu zá- *cenis.*
 bity, bo był Hostyą BOGU się podobającą, y o Dobrá Kościel-
 ne, o Fundusze, nie tylko za życia, ale y po śmierci żarliwość swo-
 ię pokazał. Mowiłem za życia, bo u Pietrowiná ná Kościół Máię-
 tność kupił, y gdy widział chciwość Krolewską ná Dobrá Kościel-
 ne, y znąc Duchem Prorockim przewidział, że niektorzy Polacy
 mieli mieć chętkę ná też Dobrá Kościelne, dla obrony sprawie-
 dliwości, dla obrony Kościoła, Duszę swoię kładzie, *animam suam*
dat A gdy za Iana Kázimierzá, związek Polski, Dobrá Kościelne
 uciemięszał, Márzałek Konfederacyi, w Kielcach rezydencyą so-
 bie założył, y gdy radę czynił z Woytkowymi, ná większą oppres-
 syą Dobr Kościelnych, pokazał się S. STANISŁAW, y Pástora-
 łem im pogroziłszy, owę swywołą y bezbożność uspokoił.

Wszak wiadomo jest, iako Abrahám za Fámilią, y narodem
 swoim, który się w Loćie Synowcu Iego reprezentował, mężnie

I. M. I.

stawał. Niechay wiadomo wam będzie, iako Ten Drugi Abrahám STANISŁAW Sw. bronił Oyczyzny swojej, iak się starał przed Máiestátem BOSKIM, aby nieprzyiaciele Narodu Polskiego zwyciężeni, y zkonfundowani byli. On waleczną łágiello-
nowi y Polakom przyniósł Wiktoryą, ktorey są świadkami, podziśdzeń, wiszące u Grobu Jego Chorągwie nieprzyacielskie. On Xięstwu Wielkiemu Litewkiemu był pomocą, za co Katedrałny Kościół w Wilnie pod Imieniem Jego wystawił, y toż Xięstwo na Chorągwi nośi obraz Jego. On pokazawszy się Zygmuntowi, mówił do niego: *Ty śpiś, a Moskwa się na ciebie gotuje, ale śpij y żyj bezpiecznie, bom ja pomstę temu nieprzyjacielowi obmyślił to jest powietrze.* On Łokietkowi pokazał przyszlę zwycięztwo nad Krzyżakami, y pioruny, ktore na oboz nieprzyacielski rzucał. On nie raz Ruśkie kráie bronił, za co Stołeczne Miasto Lwow obchodzi Solemnie Święto Przeniesienia Jego. On tę Metropolią naszą Kraków, w dziwney miał opiece, odstrzążając nieprzyaciół. Y co o Abrahámie napisano, to o Naszym wielkim Obrońcy STANISŁAWIE Świętym mówić się może.

Gen. 14.
v. 15. *Irruit super eos, percussit eos, & persecutus est eos.* Opisując śmierć Abraháma Patriarchy Święty Hystoryk Gen. 25. to dodáie: *post obitum illius benedixit DEUS Izaac Filio eius, qui habitat iuxta puterum, videntis, & viventis;* przez co nam chciał pokazać miejsce tak wybrane, w którym zupełność błogosławieństwa BOSKIEGO zlewa się na ludzic obficie. *Multum vitę confert* mówi Oleáster: *si eum ad videndum diligas locum, ubi noveris DEI praesentiam peculiariter adesse.* Nazywało się to miejsce gdzie BOG po śmierci Abraháma błogosławił Izaakowi, *videntis, & viventis.* Na co wspomniony Oleáster pisze: *Puteo Nomen beneficij imposuit,* bo do tego żebyśmy żyli w doskonałości Chrześciańskiej, żebyśmy byli Kościołami żywemi BOGA naszego, wielá nam Domy BOSKIE przydają, w których ściśleyszą mamy obecność Pana BOGA naszego. Wyraził te Dobrodzieystwa Psálmista gdy

Psal. 22.
v. 1. *Domini regit me,* przez co pokazuje się iak w Domach BOZYCH bierzemy pochob do dobrego, iak się uczemy Zbáwienia, y drog Zbáwiennych, *& nihil mihi deerit,* to jest, że w Domach BOSKICH otrzymujemy wszystko, co do Duszy, y ciała należy. A czyliś y w Kościele Skalecznym nie odbieráli ludzie obficie łask BOSKICH? bo iako pisze Breviarz Rzymki,
o Prze-

I. M. I.

o Przeniesieniu STANISŁAWA Sw. iż tenże Kościół Skałeczny, w którym Męczenniką STANISŁAWA Ciało spoczywało, ludźi co się tam w potrzebach uciekali, niemogli być obić, y zamykać w sobie, *Itaq; cum locus ille, ubi depositus fuit, Populi frequentiam, que illuc opis causa confugiebat continere non posset.* Na tey tu poświęconey od STANISŁAWA S. Męczenniką Chrystusowego Skałce, obia się do tych czas Echo, przedziwnych rzeczy, ktore BOG tak przy Tryumfie Iego zwyciężkim, z Tyranną Bolesławą, iako też y po szczęśliwey nader śmierci uczynił. Na tey tu Skałce, podobnie iako na Gorze Oliwetu, obaczeniem jednym Chrystusa Pańskiego STANISŁAWA, Rycerze na wykonanie okrutnego morderstwa wysłani, od złośliwego Krola po trzy razy, zawsze ztrwożeni, y umarłym podobni, o ziemię upadali. Otoż Błogosławiony STANISŁAW żołnierze złośliwe niby málíńkie Dzieci o skałę uderzone do upadku przymusił. *Beatus* ^{Psal. 136.}
qui allisit parvulos tuos ad Petram. Na tey Skałce, gdy ten wielki ^{v. 9.} luminarz zdał się być zagasnąć, y sztuki pośiekanego ciała, na pozarcie drapieżnych ptaków porzucone były, każda z nich światłem niebieskim była uczczona, y od czterech Orłów osobliwej piękności była strzeżona. A gdy w bliską Sadowkę odcięty był Palec od ryby połkniony, miasto nacylniejszego Bryliantu, splendor od BOGA zesłany nad nim się unosił. O prawdziwie! *Custodit Dominus ossa Sanctorum, unum ex his non conteretur.* ^{Psal. 33.}
^{v. 20.} Na tey Skałce, gdy przez Kapłanów pobożnych części Ciała Świętego zebrane, y złożone były, nie tylko się w jedno spoiły cudownie, ale też tak spoione wydały zapach przedziwny, y wielki, że wszystkich napełnił do ukontentowania, pokazując, y nauczając że STANISŁAW Święty *bonus odor Christi.* Na tey Skałce, w dziesięć lat, po Męczeńskiej śmierci STANISŁAWA S. gdy Matrona dziwney pobożności SWIĘTOSŁAWA, u Grobu Iego na Skałce, często po nocach gorące modlitwy czyniła, trąciło się, iż sen nieiako z czuwaniem napoił przypadł na nią, y iakby w zachwycenie wpadłszy, widziała Kościół Skałeczny, w ślicznym świetle, y po Biskupiu celebrującego Sw. STANISŁAWA, przy asystencyi wielą poważnych Osób, tam wezwawszy Świętoślawy pochwalił Iey ku sobie nabożeństwo. Na tey Skałce, bliscy śmierci ofiarowani STANISŁAWOWI S. życie, z zdrowiem otrzymali, y synaczek umarły Piotra Frączeká Oby-

I. M. - I.

wátelá Krákovskiego ożył, żadnego znaku potym choroby nie mając. A iednego Adwokátá Syn w Lelowie, będąc prawie ślepym przyzrzał, gdy Oyciec Iego wspomniawszy tobie w dzień Sw. STANISŁAWA, iako znaczny konkurs ná Skałce, nabożnych ludzi bywa, rzekł. *O gloriose Martyr STANISLAE, nos etiam meſtos in prole, conſolari digneris.* Marcin zaś Mol, także obywatel Krákowski cięſzkie mając apoſtema ná oku, á bojąc się ślepoty, gdy się ná Skałkę obiecał, z niebeſpieczeńſtwá wyſzedł. Piotr także z Igołomi Prokurátor Magiſtrorum Collegij, cięſzko ná śmierć choruiąc, gdy się ná Skałkę obiecał ſtáwic, zaraz uzdrowiony zoſtał. Doznał pobożney ſáſki Marcin z Kráková, który w chorobie opuſciwſzy Medyków, y uczyniwſzy ſlub, też Skałkę nawiedzić, zdrowia poſzadanego doſtąpił. Doznała z tego ſławnego miáſta Kráková Mágdalená Imieniem, która tak cięſzko chorobą złożona była, że w pewny dzień cały, iák bez Duſzy leżała, y gdy nieco do ſiebie przyſzedłszy, obiecała się ná Skałkę, nátychmiaſt zdrową się ſtáć. Doznał y Andrzej de Lublin, Podkárbi Koronny, Stároſta Dobryńki, Ten ná ſłowách tak ſzwánkował, z koniá; iż życie od Medyków zdeſperowane, y oſądzone bydz bliſkicy śmierci było, ále gdy się z ufnoſcią ná Skałkę oſiarował piechotną podroſz, zaraz się lepiey micć poczał, á ozdrowiawſzy wypełnił co obiecał, y oſiary znaczne STANISŁAWOWI Sw. dárował. Doznał Mikołay Ogonek z Zatorá, który tak cięſzko ná nogi upadł, iż nie mogli áni się przewrócić, áni powſtać z łóſzka, ále gdy się STANISŁAWOWI S. ná Skałkę oddał, zaraz przychodzić do ſiebie poczał; y wkrótce zupełne zdrowie odebrał. Podobnie y Michał Gottchiſman Kánonik Sendomirſki, protekcyi STANISŁAWA Sw. ná Skałce oddawſzy się, od niebeſpieczeńſtwá ślepoty uwolniony. á nawiedziwſzy tę Skałkę, zupełnie przyſzedł do ſiebie. Podobnie y Dorotá Málárzá iednego Krákovskiego żoná, gdy icy z cięſzkiey choroby, oczy z mieyſc ſwoich wyſzedłszy, wiſiały; nád iágodami; ktore áby odcięte były dla uſpokoienia bolenia, y ſzeptnoſci, Doktorowie rádzili. Lecz gdy się oſiarowała ná Skałkę, oczy ná ſwe mieyſcá się wrociły, á Mátroná doſkonále widzieć poczeła. Y tak Skałká Męczenniká Chryſtuſowego STANISŁAWA, nád Bezuáry, y nád wſzelkie lekárskie kámenie ſkutecznieyſza, bo z niey, *virtus exhibat, & ſanabat, & vivificabat.*

Zc

I. M. I.

Zeglującym na wodach często z zgubą Fortun, y życia, ukryte w fluktach bywają Skąły, ta zaś Skalka Męczennika Chrystusowego STANISŁAWA, portem bezpiecznym, nie raz pokazała się tonącym, y utonionym ludziom. Iako gdy Roku 1434. Dnia 12 Maja, osądzona w Krakowie za kryminał iedną Niewiaśta, na utopienie w Wiśle, gdy z związanymi Rękami z kámieniem u fzyi, z mostu zrzucana bydz miała, użrzał Skalczny Kościół, do Protekcyi STANISŁAWA Sw. się udała, zephnięta do wody: iak drewno po wierzchu pływała, y do brzegu przypłynęła. Biegał Minister Sprawiedliwości, y onę pograć w wodzie nie raz usiłował. Y gdy prawie przez cztery stáie bronił iey wypłynienia; á widząc Rękę BOSKĄ z nią, odstąpił Imprezy swojej, ona też zaraz na ziemi stanęła, y z rękami związanymi, z kámieniem u fzyi, na Skalkę pobiegła, y przy wielu ludziach sławiła Dobrodzieystwo STANISŁAWA S. Wpadł był także Młodzieniec ieden tráfunkiem w wodę y pod nią prawie godzinę zostawał, á myślą pomocy STANISŁAWA S. wzywał, wypłynął szczęśliwie, y na Skalkę dziękując za to przybył. Roku zaś 1438. Coreczka Agnieszki Strzynskiej gdy do wody wpadła, dobyta umierała się zdawała. Strapiona Mátká, Protekcyi iá STANISŁAWA S. oddawała, y Kościół iego nawiedzić postanowiła, w tym obaczy kolor śmiertelny ustępujący, y máleński znak życia, y porwie Coreczkę, y na Skalkę bieży, na Ołtarzu iá Mátki BOSKIEY położy, na którym nie tylko ożyła, ále też wciąż zdrowa do Domu zanieśiona. Probátycznej Sadzawki wodá, uzdrawiała rózne niemocy, gdy Anioł BOZY onę poruszał. Relikwia Pálcá STANISŁAWA Sw. tak szczęśliwie poruszyła wodę Sadzawki Skalczney (wszak *in Apocalipsi* Aniołami názwani są Biskupi) że od tego czasu rózne choroby leczy. Iako niegdys zleczyła Barbárę Krakowiankę od długich mdłości, y gdy też wodę, nie dla nabozeństwa bráno, ludzkim nie dáła się użyć potrzebom, iako się stało iedney Mieczce Kázmierkiej, y tegoż Miásta obywatelowi názwiskiem Glátkim. Nie lámentuy cny Krakowie z Ewángelicznym chorem, że nie masz człowieka, *hominem non habeo*, áby cię w chorobách, y utrapieniách wspomagał, bo tu masz Protekcyá twoiego Pásterzá, y Anioła, który ci na straż dány. Nie turbuy się cała Korona Polska, bo masz w swoim Ziomku y Pátronie pilną czułość. Wszak nie tylko na

I. M. I.

tym tu Mieyscu, ále y w Prześwíetnym Káthedrálnym Kościele, y gdzie indziej, w rożnych nędzách y potrzebách, przez niego odbieráno niepoliczone Dobrodzieystwá. Czytay w Iásnie Wielmożnym Długoszu Kánoniku Krákovskim, z ktorego ia wielá, o cudách, y łáskách Tego Męczenniká náuczyłem się, który y to dodaie, że nád zwyczaj BOG przez Tego Swiętego Polakom czynił łáski, ále oni cudow niezważáiąc, áni ie notuájąc w niepámięci ie pogrzebli. Pełna iednák ziemiá, y morze chwały Iego, którą się Polska, y cały swiát Chrześciánki cieszy. Przez niego BOG wysłuchiwa sług swoich, przez niego wielá zbáwienia dostępuia. Wszak *Fulco Posnaniensis*, y *Basco* o rewelacyi czasów swoich świadczą, że o cokolwiek kto B O G A prosił przez STANISŁAWA S. wszystko upraszał. Y iák wielá doznawali Iego pomocy obszerniey o tym świadczy wspomniony iuż odemnie, Historyk Polski Ian Długosz. Świadczy y Błogosławiona Weroniká Krákovianká, iáko Sw. STANISŁAW w záchwyceniu wzywał iá, áby się udała do miłosierdzia BOSKIEGO, gdy był ná grzechy Krolestwá nášzego rozgniewány. A ná ostátek żebym potwierdził Historyá bárdzo ciekawá, iż przy Protekcyi STANISŁAWA S. prawdziwego Syná Abrahámowego dostępuiemy Zbáwienia. *Salus huic Domui facta est, eo quód & ille Filius sit Abrahæ.* Stáwiam tu Swiętosławá Mieszczániná, niegdys Miástá Sławkowá, który widział wielki tłum ludzi, idących z Processyá, májących między sobą Biskupá, który co raz ná cztery Części swiátá Polkiego zegnał, y błogosłáwił. Agdy się prágnał dowiedzieć, co to zá widowisko, co zá Processyá, y Biskup, nieznácznie się modlił, y przypátrywał z za Filará Kościelnego, stánie przed nim swiętna Osobá, y mowi do niego: *Quid Svetosláe Te abscondis, quid stupes, pavesq̃, amici venimus.* Wieszże, co to zá Biskup, co zá ludzie, oto Ten iest naybłogosławieńszy STANISŁAW Biskup Krákowski Męczennik Polki, Pátron, y Protektor. Ci záś liczni ludzie, są ci, ktorzy przez Iego modlitwę są zbáwieni, y będą. O! prawdziwie przez Tego Męczenniká wielkiego zbáwienie temu Domowi, zbáwienie całemu Krolestwu w wszelkich potrzebách, zbáwienie wszystkim nabożnym do niego. *Salus huic Domui facta est, eo quód & ille sit Filius Abrahæ.*

Przybyłś ná to tu ulubione Anteccessorowi swojemu STANISŁAW.

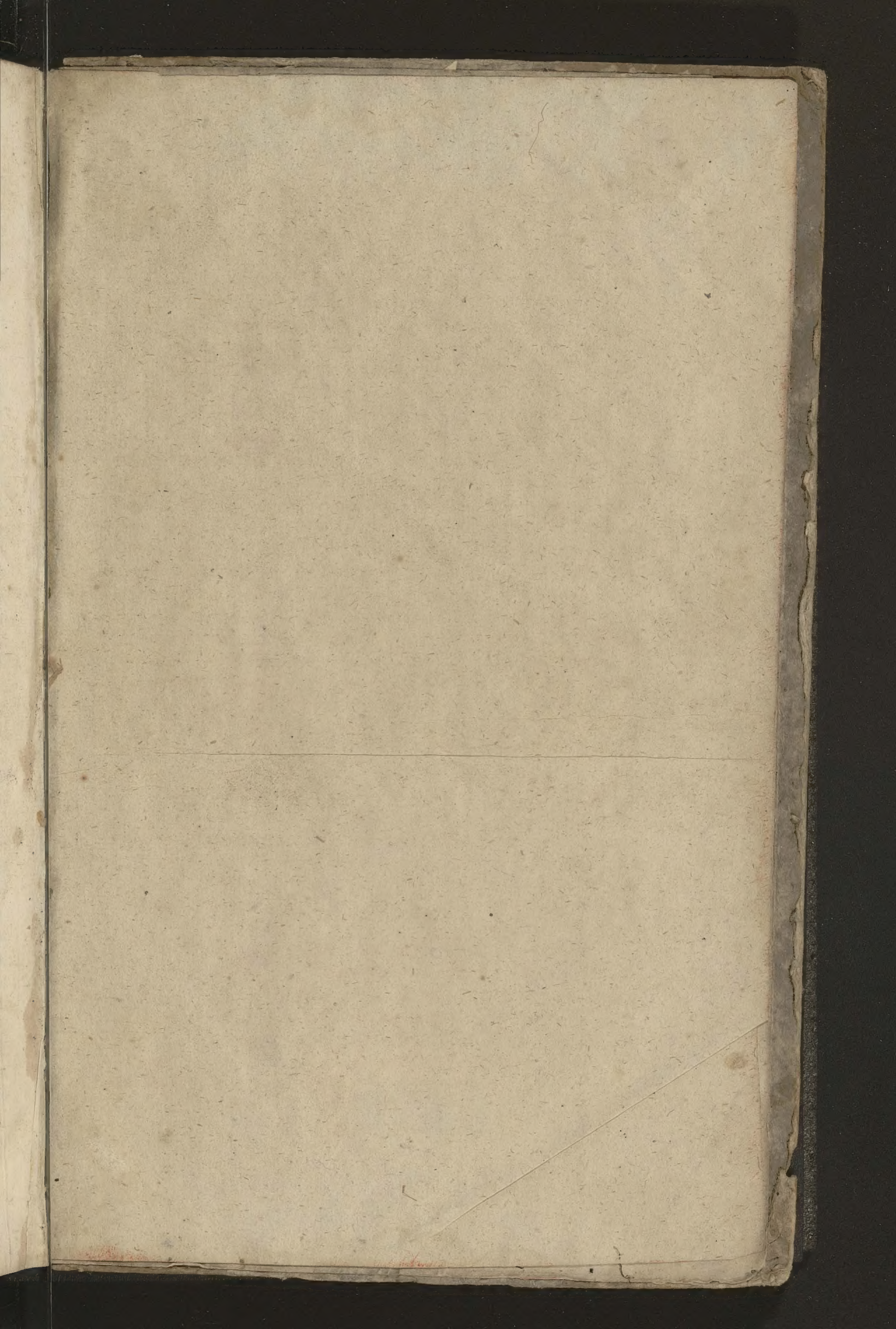
NISŁAWOWI S mieysce *Iásnie Oświecony Pasterzu Náš*, ábyś
 Ic po stárożytności ruinách w pieknieyszą formę przemienio-
 ne, pracą Twoią poświęcił. Po ktorey iuż zkończoney należy mi
 podziękować, z naywiększą uniżonością, za tak wielką podiętą
 fátę. Y co niegdyś Ekklezyástyck cap. 44. o Abráhámie mówił:
Dedit illi gloriam in Gente sua. To ia o Tobie mówić mogę. Dał
 ci BOG chwałę z urodzenia tak wysokiego, wielkiey y stároży-
 tney ZAŁUSKICH Fámiliy, z ktorey y *Herbownego Báránka* dro-
 giego runá ma Senat tak wielá Purpur, Belloná Sągów, Ministeria
 pierwsze, w Oyczyźnie Togas. Dał ci BOG chwałę *dedit Tibi*
gloriam in Gente sua z tak wielkich Náuk, dowcipu, y przezorno-
 ści, ktorými, iák przeświecny Zodyákiem *Presulei Agni* rozpę-
 dzasz wízelkie chmury, y burze, co by zácmić mogły Krolestwo
 Polskie. Szczęśliwa Błogosławionych z BOGIEM kroluących
 Metropolia Niebo, nie potrzebujące ani Słońcá, ani Miesiącá,
 bo go Báránek nieustánnie oświeca: *Lucerna ejus est Agnus.* Szczę-
 śliwa, nie tylko Stolicá Krolestwa Nászego Krákow, ále cała
 Oyczyzná, ktorey iásne, y wesole czasy prognostykuie w *Osobie*
Twoiey Páńskiey ZAŁUSKICH Báránek, Lucerna ejus est Agnus. O-
 sobliwie *dedit Tibi Dominus gloriam in Gente sua* Owę czułość żar-
 liwą, y świętobliwość Pasterką, którą się stáraż ná Godności Bi-
 skupicy, áżeby owieczki powierzone, Tobie *Iásnie Oświecone*
Xigę z drogi Chrześciáńskiey nie zbłądziły. Nie dosyć ci bydź
 dobrym, doskonałym, świętobliwym Pasterzem, ále uślawicznie
 stárania przykładasz, áby nic złego w ludziách, á osobliwie w
 Duchowieństwie nie znáydowno się. Y chociaż publiczne Mi-
 nisterium Kánclerskie trzymało cię *Iásnie Oświecony Pánie* przy
 boku Krolewskim, iednakże we wszystkich zabáwách byłeś, *Vir*
secundum cor DEI. Dał ci BOG, *gloriam in Gente sua.* Niechże
 Ci przy naydłuższym życiu, w pierwszych w Kościele BOZYM
 Godnościách, przepędzonym da, *Gloriam eternam*, za przyczyną
 STANISŁAWA Świętego. Niechay o Przeświecney Kápitułe
 Kráowskiey (z ktorey ledwo nie wszystkie Kátedry máią swoich
 Pasterzów) zpełni się, co, o Potomstwie Abráhánowym, tenże
 Ekklezyástyck powiedział: *Hereditare illos, à Mari, usq̃ ad Mare,*
et à flumine usq̃ ad Terminos terre. Niechay y wam iásnie Wiel-
 możni, Wielmożni, licznie ná to Poświęćanie zgromádeni,
 nádgródzi pobożność wászą ku czci swoiey Męczennik Chry-

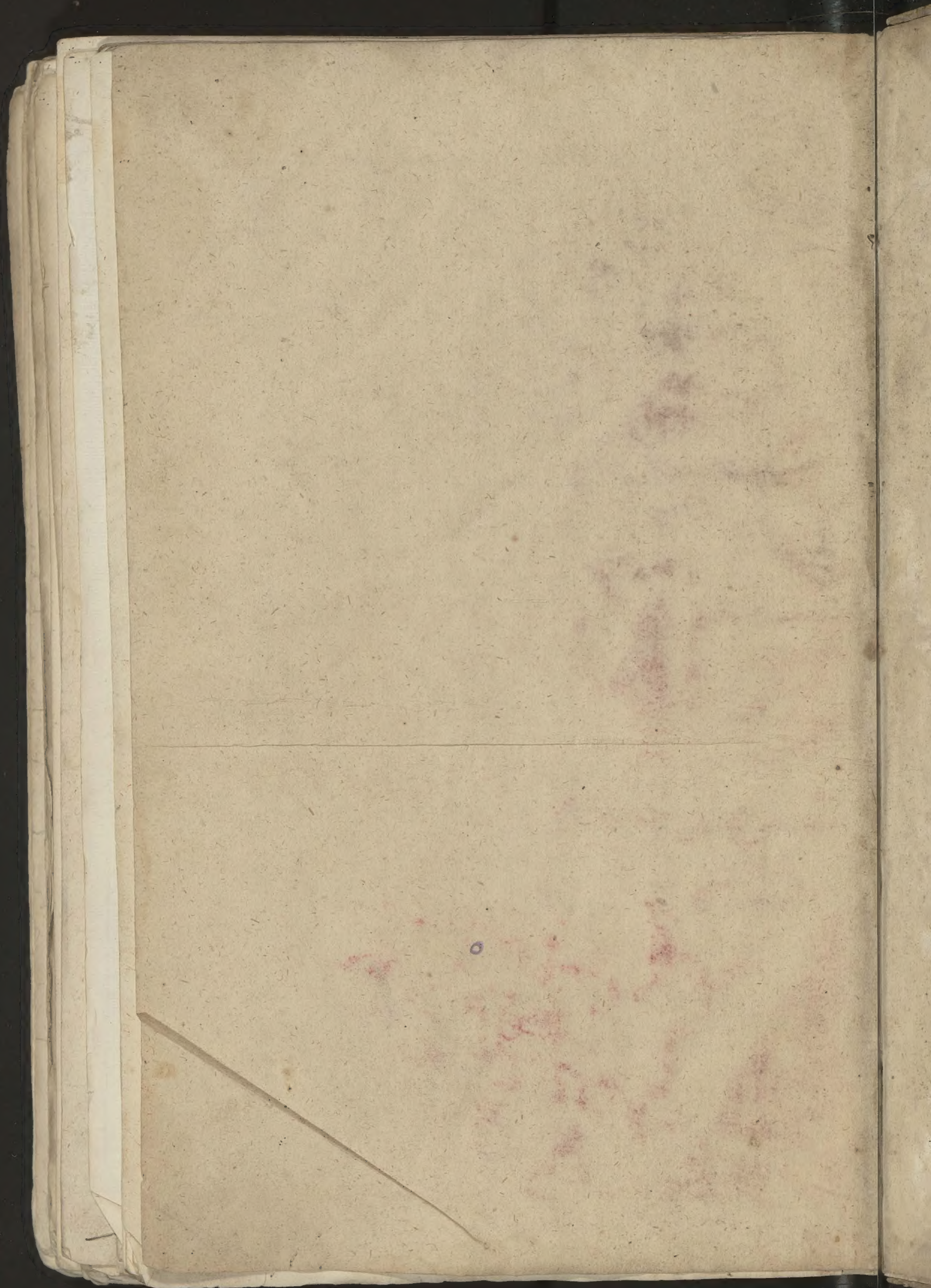
I. M. I.

Stusow STANISŁAW Sw. y Herbownym *Prusiem* swoim, á bárdziewy Niebieskim błogofławieństwem ziedna Wam, wielkie szczęśliwości, ábyście mogli się cieszyć z Doktorem Narodow Páwłem, mówiąc káždy: *Benedictus DEUS qui replevit me, omni benedictione.* Ośobliwie zaś Wam Iáśnie Wielmożny Woiewodo Sandomirski, Koniuszy, y Cześniku Koronny, Wielopolscy. Widziała Polka cała, ośobliwsze błogofławieństwa BOSKIE zlewające się ná wielką y Prześwietną *Wielopolskich* Fámilią, iż iá BOG *Crescere fecit in Gentem magnam* w Honory, Fortunę, y Sławę. Spodzie-wam się y życzę, zapátruiać się dawno, iáko tey Metropolii, y Dy-ecezyi Krákówskiej, y caley Oyczyźnie, iesteście przykádca Pobożności, cnot żarliwości, o Dobro pospolite. Zeby z Was y Potomstwa Wálzego, Mężnieysi niżeli niegdys z Trojáńskiego konia, ná obronę wiary Narodu Polskiego wychodzieli Rycerze. Spodziewam się, że STANISŁAW Sw. *Amator Gentis suae* ná ozdobę Imienia Wálzego w długoletnie czasy zachowa Osoby Wálze Páńskie w wszelkim Błogofławieństwie, y godną Preceden-cyą & *benedictionem omnium Gentium dabit vobis.* Ná koniec ży-czę wszystkim tu zgromádzonym, áby ná nich BOG zá interpo-zycyą STANISŁAWA Świętego, łaskę, zbáwienie, y szczęśli-wości choynie zlewał. Życzę áby BOG, przez zasługi Męczen-niká S. STANISŁAWA, káżdey Fámiliy, y káżdemu Domowi, to intymował, co niegdys Zacheuszowi, ktorego Dom ná Ko-ścioł poświęcił, áby się o káżdym Domie, mówić mogło. *Salus huic Domui facta est, eo quod & ille sit Filius Abrahae. Amen.*

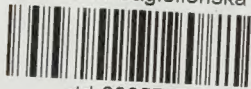
Concio pro Dedicatione Ecclesiae in Rupella ad Cracoviam, Annó Dni 1751. Die 4. Aprilis ab Adm Rdo Patre STANISLAO KIEL-CZEWSKI Ords S. PAULI primi Eremitae, S. Thlae Doctore, Vi-ce-Provinciali Polonae Provinciae, & Celeberrimi Clari-Montis Czę-ściochoviensis Priore, Viro Emeritissimo habita; cum nihil Fidei, aut bonis moribus dissonum contineat, ut Typis mandetur, Facultas con-ceditur. In quorum Fidem. Dat. Cracoviae in Collegio Majori Uni-versitatis Cracoviensis Die 20. Martij 1752.

M. CASIMIRUS PAŁASZOWSKI S. Thlae Doctor & Profes. Collega Major, Canonicus Cathedralis Cracoviensis. Librorum per Diaccesim Cracoviensem Censor.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0025787

